

KONTAKTY

Nr 30 (1810)

23 lipca 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Zdrada na własnym weselu?

**I nie opuszczę
cię aż do
ślubu!**

Były starosta
inspiratorem
zabójstwa?

**Zlecona
zbrodnia**

Co tydzień
z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**

Szczegóły na str. 3



 **Jedwabne**

tel. 86 217 25 42
www.mj.com.pl

**kostka brukowa
elementy
ogrodowe**



O co chodzi z sądami?

Batalia o Trybunał
Konstytucyjny
była zaledwie
początkiem wojny
PiS z niezależnym
sądownictwem
w Polsce. Już za
kilka miesięcy
pobity przez
synalka działacza
PiS szary obywatel
może zostać
uznany winnym
przez cały
zawłaszczony
przez PiS wymiar
sprawiedliwości:
policję,
prokuraturę, sąd!

1. Politycy będą wybierać sędziów

Wszystko za sprawą rewolucji w Krajowej Radzie Sądownictwa. To właśnie ona typuje kandydatów do objęcia urzędu sędziego oraz decyduje o ich awansach. Co zmieni ustawa? Z obecnego składu KRS znikną sędziowie wybrani przez środowisko sędziowskie, ich kadencje ze złamaniem Konstytucji zostaną po prostu przerwane. Ich miejsce zajmie 15 sędziów wskazanych przez Sejm, czyli polityków. Ale to nie koniec. Rada zostanie wkrótce tak skonstruowana, by zasiadający w niej politycy mogli blokować kandydatury dotyczące nowych sędziów.

2. Dowolna wymiana prezesów sądów

Sądami powszechnymi, rejonowymi, okręgowymi i apelacyj-

nymi kierują prezesi i wiceprezesi. Za sprawą PiS, w pół roku od wejścia ustawy w życie Zbigniew Ziobro będzie mógł ich wszystkich wyrzucić. Bez uzasadnienia. Ich następców również wskaże Ziobro i to bez ubiegania się o czyjkolwiek opinię. Dziś w obu przypadkach szef resortu musi natomiast pytać o zdanie środowiska sędziowskie lub KRS. Po upływie pierwszych sześciu miesięcy Ziobro będzie mógł każdego nowego prezesa odwołać.

3. Formy nacisku na sędziów

Po zmianach PiS sędziowie będą mogli być przenoszeni między wydziałami bez ich zgody, na przykład z karnego do cywilnego. Według Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara to niedopuszczalna, ukryta kara dyscyplinarna, czyli zmuszanie do pracy nad sprawami, w których dana osoba się nie specjalizuje. „Niepokorni” sędziowie będą się także musieli liczyć z możliwością obniżenia tzw. dodatku funkcyjnego.

4. Manipulacje składami sędziowskimi

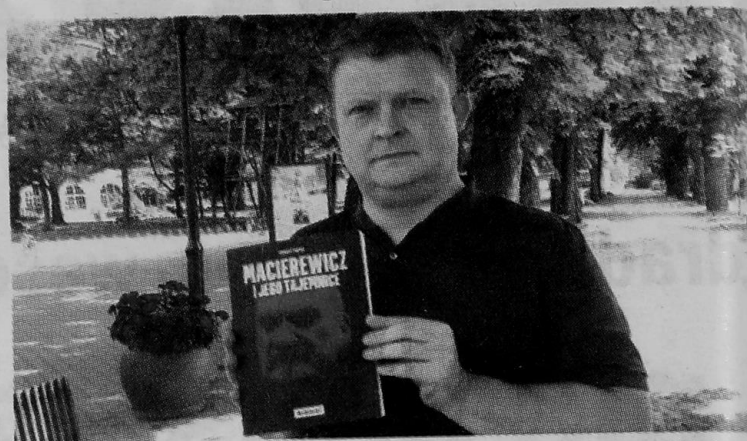
Dziś poszczególne sprawy są wyznaczane sędziom do rozpatrzenia losowo. Po rewolucji PiS będzie od tej reguły wyjątek, gdy sprawa będzie podlegać sędziemu pełniącemu dyżur. Stwarza to możliwości manipulacji składem sędziowskim w konkretnej sprawie przez ministra sprawiedliwości za pośrednictwem prezesa sądu, który ustala rozkład pracy w sądzie i wyznacza, jaki sędzia pełni dyżur w danym dniu.

5. Losy wyborów pod znakiem zapytania

W Polsce jest tylko jeden organ, który stwierdza ważność wyborów parlamentarnych, prezydenckich oraz zatwierdza wynik ogólnokrajowego referendum, Sąd Najwyższy.

Tymczasem PiS chce przeprowadzić w SN bezprecedensową czystkę. Pozostaną w nim tylko ci, których wedle uznania wybierze sobie Zbigniew Ziobro.

Macierewicz napuszcza na dziennikarza swoją prokuraturę, światowe i europejskie organizacje dziennikarskie piszą zdecydowany list do polskiego rządu



10 000 egzemplarzy książki o Macierewiczu sprzedało się w dzień. Wydawnictwo postanowiło dodrukować 60 000 egzemplarzy

Zastraszanie dziennikarza

Kilkanaście dni temu ukazała się książka Tomasza Piątka „Macierewicz i jego tajemnice”. Piątek pisze i pokazuje dowody, że minister polskiego rządu jest uwikłany w siatkę GRU, czyli rosyjskiego wywiadu wojskowego z sowieckimi korzeniami.

Reakcją na publikację było podjęcie „czynności” przez, zależną od Macierewicza, prokuraturę wojskową.

W obronie autora list do Macierewicza wystosowało osiem światowych europejskich organizacji, walczących o wolność słowa. Autorzy listu wyrażają zaniepokojenie z powodu zawiadomienia, jakie szef MON złożył do prokuratury w sprawie dziennikarza. Informuje on w nim organy ścigania o „możliwości popełnienia przestępstwa przez Tomasza Piątka”. Departament wojskowy Prokuratury Krajowej ma zbadać, zgodnie z wolą ministra, czy Piątek nie dopuścił się „stosowania przemocy i groźby wobec funkcjonariusza publicznego w celu

podjęcia lub zaniechania czynności służbowych” oraz „publicznego znieważania i poniżenia konstytucyjnego organu RP”.

Sygnatariusze listu, wśród nich Reporterzy Bez Granic i Europejska Federacja Dziennikarzy podkreślają, że „podobnie jak wszyscy obywatele ministrowie rządu mają do dyspozycji wszelkie możliwe środki, jeśli chcą dyskutować o błędnych ich zdaniem oskarżeniach”. Wedle autorów listu próby zastraszania dziennikarza to częstsza, trwająca już od dwóch lat, „ofensywa przeciwko wolnościom w Polsce, która może się jeszcze zaostrzyć w związku z propozycją kontrowersyjnej reformy systemu prawnego”. Pauline Adès-Mével, odpowiedzialna za monitoring wolności mediów w UE i na Bałkanach wyraziła nadzieję, że list uświadomi polskiemu rządowi, iż oczy świata są teraz skierowane na Polskę, także w kontekście dyskutowanej właśnie reformy sądownictwa.

Wyrazy współczucia Pani Katarzynie Grodzkiej
z powodu śmierci

MAMY

Łączymy się z żalą z rodziną
Prokurator Okręgowy w Łomży wraz z Prokuratorami
i Pracownikami Okręgu Łomżyńskiego

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



Jutrzenka wolności świta!

Choć to pełnia lata, powiało wiosenną odnową. Projekt ustawy o Sądzie Najwyższym pozwala obalić ten ostatni bastion komunizmu, gdzie pod togami sędziowskimi ukrywali się pogrobowcy Stalina, Mołotowa i Berii. Dotychczasowi sędziowie przejdą automatycznie w stan spoczynku, miejmy nadzieję że w celach więziennych. Teraz sędziów Sądu Najwyższego będzie powoływał i odwoływał minister sprawiedliwości, prokurator generalny Zbigniew Ziobro. Jest to osoba ze wszech miar godna największego zaufania, bo jak mówi, że ma dla kogoś gwóźdź do trumny, to słowa dotrzymuje.

Jednak do proponowanej ustawy wkrada się pewna wątpliwość. Czyż najwyższe uprawnienia władcze w naszym kraju nie powinien mieć prawdziwy, przez nikogo niekwestionowany Zbawca Narodu Jarosław Kaczyński („Jarosław, Polskę zbaw!”), teraz genialny strateg

i mąż stanu, wcześniej nieustraszony bojownik o wolność z komunistycznymi oprawcami; ten który, stając na czele strajków, przeskoczył przez mur Stoczni Gdańskiej a potem, własnymi rękoma obalił mur berliński i dał wolność narodom Europy wschodniej? Myślę, że w dalszych pracach Sejmu, patriotycznie nastawioną większość parlamentarna wprowadzi tę poprawkę do ustawy.

Oczywiście, popierany przez cały naród projekt ustawy spotyka się z oporem zaplutyh karłów reakcji i największego wroga, wstającej z kolan Polski, Unii Europejskiej. Na szczęście, nie jesteśmy sami. Za nami stoi murem cała potęga Związku Radzieckiego, tfu!, Federacji Rosyjskiej z jej niosącą wolność narodom potężną, liczącą się na całym globie, armią. Z jej i Bożą pomocą zwyciężymy!

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod IBZQY1CIHT i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Najwyższą władzę ma prawo, a nie samowola ludzi

Jan Paweł II

■ Brytyjskiej parze książęcej Williamowi i Kate goszczącym w Polsce konstruktorzy z Politechniki Białostockiej zaprezentowali robota edukacyjnego Photon, który służy do nauki logicznego myślenia i podstaw programowania dla najmłodszych.

■ Negatywnych skutków zmian w systemie organizacji i finansowania szkolnictwa wyższego obawia się Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego. Przede wszystkim, jak podkreślił jej przewodniczący Waldemar Pędziński z Łomżyńskiego Centrum Medycznego, chodzi o ograniczenia rekrutacji przez duże uczelnie, w tym szczególnie Politechnikę Białostocką.

■ 30 mln zł przyznał Łomży Zarząd Województwa Podlaskiego na budowę i modernizację dróg we wtorek, 18 lipca. Pieniądze mają zostać przeznaczone na poprawę dostępności do terenów inwestycyjnych w Łomży i transeuropejskiej sieci transportowej (TEN-T) oraz na przebudowę i rozbudowę ul. Nowogrodzkiej i ul. Zawadzkiej (odcinek I i II).

■ Okręgowa Izba Lekarska domaga się od NFZ podwyższenia statusu szpitali wojewódzkich w Białymstoku i Suwałkach. Na razie tylko Łomża zaliczona została do grupy o najbardziej rozwiniętej jakości i zestawie świadczeń medycznych.

■ O zniesławienie oskarżają posła Jacka Żalka z Białegostoku działacze KOD z Krakowa. Po manifestacji w obronie Lecha Wałęsy w lutym tego roku powiedział, że reprezentują „narod, który miał krępującą przeszłość w SB i UB i nie są narodem polskim”.

■ O 120 milionów zł będą walczyć władze Białegostoku w procesie z francuską firmą Eiffage, która była pierwszym wykonawcą budowy stadionu miejskiego. Kontrakt został zerwany i od 2012 roku trwa sądowa batalia. Koszty obsługi prawnej przekroczyły już 1,2 miliona złotych. Oczekiwane jest jeszcze stanowisko Sądu Najwyższego. Francuzi zaproponowali miastu ugodę i zapłacenie 80 milionów, ale prezydent Tadeusz Truskolaski nie

uzyskał dla tego pomysłu poparcia Rady Miejskiej.

■ Przetarg na budowę utwardzonego pasa startowego na lotnisku Krywlany ogłosiły we wtorek, 18 lipca, władze Białegostoku. Wykonawca ma zostać wybrany jeszcze w 2017 r., a budowa ma być zakończona jesienią 2018 r.

■ Dodatkowe 500 zł do wynagrodzenia urzędnikom i pracownikom miejskich instytucji, którzy nabyli prawa emerytalne, proponuje prezydent Suwałk, by odeszli z pracy i w ten sposób zwolnili posadę młodym. Dotąd z takiej możliwości skorzystało ponad 80 osób.

■ Po 27 latach wójtowania gminie Rutka Tartak, Jan Racis zrezygnował ze stanowiska ze względu na chorobę, która od października 2016 roku uniemożliwia mu kierowanie gminą. W wyborach 2014 roku poparło go 85 proc. wyborców.

■ Opinie o pracy urzędników, nawet anonimowe, postanowili poznać władze Sejm. W siedzibie miejskiej administracji pojawiła się specjalna skrzynka, do której można wrzucać tzw. karty błędu. Muszą być podpisane tylko wtedy, gdy autor chce uzyskać informację na temat załatwienia swojej sprawy.

■ Rozkwitają w regionie murale. Wielkie malowidła na ścianach bu-

dynków powstają w Łomży. Będą nawiązywały do historii i polskich „dróg do niepodległości”. W Białymstoku najnowszym murem natomiast jest „Chłopiec z tkaniną”. Wykonali go artyści z Białorusi. W Suwałkach natomiast bardzo wesoły i kolorowy „Pies Reksio” (więcej, „Powstańcy za drzewami...”, str. 7).

■ Realizatorzy amerykańskiego filmu „Sara” znaleźli scenerię do opowiedzenia historii ukraińskiej Żydówki w czasie II wojny światowej w okolicach miejscowości Ryboły koło Białegostoku. Do przygotowania scenografii zatrudniona została ekipa znana z pracy nad „Listą Schindlera” i „Ogniem i mieczem”.

■ Trzy lata pracy zajęło Karolinie Cichej i Bartowi Pałydze przygotowanie „Płyty tatarskiej”, prezentującej niezwykle mało znane dziedzictwo kulturowe Tatarów, mieszkających w województwie podlaskim. Dofinansowały ją samorządy Białegostoku i województwa.

■ Udanie rozpoczęła Jagiellonia Białystok sezon 2017/2018 piłkarskiej ekstraklasy. W wyjazdowym meczu z Bruk-Betem Nieciecza wygrała 1:0. Bramkę z rzutu karnego zdobył Łukasz Sekulski.

■ Kierujący subaru najechał w Nowym Zalesiu (gm. Szepietowo) na peugeota, którym podróżowała kobieta z dziećmi w wieku 3, 5 i 8 lat. Dwie młodsze dziewczynki przewiezione zostały do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem, a chłopiec z urazem głowy trafił do Białegostoku.



W czasie ostatniego oficjalnego punktu wizyty pary książęcej w Polsce, księżna Kate i książę William spotkali się w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku z prezydentem Lechem Wałęsą. Po rozmowie, książęca para udała się z Wałęsą pod pomnik Poległych Stoczniovców, gdzie wspólnie złożyli kwiaty.

Znaki czasu

■ Książęca para z Wielkiej Brytanii przebywała w Polsce dwa dni. Podróż odbyła się na prośbę brytyjskiego rządu, któremu zależy na ocieplaniu wizerunku Anglii, opuszczającej Unię Europejską. Para odbędzie takich wizyt kilka w różnych krajach.

■ „Nie wycierajcie swoich mord zdrazieckich nazwiskiem mojego brata, niszczyliście go, zamordowaliście go, jesteście kanalami!”, wykrzyczał w Sejmie Jarosław Kaczyński, gdy posłowie opozycji przypominali mu, że Lech Kaczyński jako prezydent szanował Konstytucję, Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, filary demokratycznego państwa prawa, które depcze PiS.

■ Do Trybunału Sprawiedliwości wystąpiła Komisja Europejska przeciwko Polsce w związku ze zwiększoną wycinką w Puszczy Białowiejskiej. Zarzuca polskiemu rządowi naruszenie niektórych unijnych przepisów przyjętych przez Polskę.

■ „Nie jestem politykiem, tylko żołnierzem. Ale wierzę, że Polacy będą nieustępliwi, nie pozwolą na ograniczenie swojej wolności”, mówiła w niedzielę, 16 lipca podczas protestu przed Sejmem żołnierz AK, uczestniczka Powstania Warszawskiego Wanda Traczyk-Stawska. Od niedzieli w Warszawie i wielu innych miastach trwają masowe protesty przeciw zawłaszczaniu przez PiS sądownictwa.

■ Radiowe Centrum Kultury Ludowej znika z programu drugiego Polskiego Radia. „To naprawdę bardzo zła wiadomość. Jedyne miejsce, w którym kultura ta funkcjonowała, zostało nam zabrane”, powiedział Adam Strug, muzyk i popularyzator kultury ludowej.

■ 65 proc. uważa, że miesięcznice nie powinny być organizowane, a 22 proc., że powinny.

■ 53 proc. ankietowanych opowiedziało się przeciw kontrmanifestacjom. 31 proc. wskazało, że kontrmiesięcznice powinny się odbywać.

■ Wygrał turniej Wimbledonu w deblu Łukasz Kubot z Marcelo Melo. To największy sukces polskiego tenisisty w historii.

■ Ojcem dziecka współwłaścicielki Amber Gold, która przebywała w areszcie śledczym w Łodzi, jest jeden z wychowawców aresztu, potwierdziły badania DNA.

■ Zmarł potrącony na pasach przezmerem infeks. Stanisława F., byłego proboszcza, a ostatnio rezydenta parafii św. Krzyża w Bydgoszczy. Ksiądz był pijany (1,7 prom).

Pro

Prawie Białegostoko wało we 21.00 prze w Białymstom, które mierza w nacyjnym było zapadach Sącuch Świągo przed w Warszarentów an nych hase Protestują hymn Polnizowała partia. M się na Fac sądów w jętna, przy lampkę. Po

P na pr

Wnioski twarzania rót nimi lub gą rolnicy, lub ich dom ubezpieczeń ków w pełn nia w oddz cji Restrukt Rolnictwa w Dofinan maksymal poniesiony twórstwa Maksymal nieść 300 t może być n Pieniądżone na bu cję budynk do prowad kup (z ins urządzeń d gazynowan pomiarowe urządzeń ochrony śro Więcej i skać w od ARiMR ora merem info także na st Agencji w Ministerstw minrol.gov.

Protesty przeciw zamachowi PiS na sądy

Prawie 1 000 mieszkańców Białegostoku i okolic protestowało we wtorek, 18 lipca o godz. 21.00 przed Sądem Okręgowym w Białymstoku przeciwko zmianom, które w ustroju sądów zamierza wprowadzić PiS. Kulminacyjnym momentem protestu było zapalenie zniczy na schodach Sądu, tworząc „Łańcuch Światła”, zapoczątkowane przed Sądem Najwyższym w Warszawie. Nie było transparentów ani nie wznoszono żadnych haseł, nikt nie przemawiał. Protestujący odśpiewali jedynie hymn Polski. Protestu nie organizowała żadna organizacja ani partia. Mieszkańcy skrzyknęli się na Facebooku. „Jeśli sprawa sądów w Polsce nie jest Ci obojętna, przyjdź. Postaw zapaloną lampkę. Pokaż, że w Białymsto-



Protest przed Sądem Okręgowym w Białymstoku

ku też są ludzie, którzy protestują przeciwko upolitycznianiu sądów”, pisali inicjatorzy protestu.

Akcja „Łańcuch Światła”, zapoczątkowana przed siedzibą Sądu Najwyższego w Warszawie ogarnęła wiele miast w Polsce: w Opolu, Szczecinie, Krakowie, Poznaniu,

Bydgoszczy, Katowicach, Wrocławiu, Rzeszowie, Częstochowie, Łodzi, Kielcach, Lublinie. Obywatele w ten sposób protestują przeciwko ubezwłasnowolnieniu sądów ze złamaniem Konstytucji, podporządkowaniu Sądu Najwyższego i sądownictwa Ziobrze.

Pieniądze na przetwórstwo

Wnioski o dofinansowanie przetwarzania produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój składać mogą rolnicy, małżonkowie rolników lub ich domownicy, którzy objęci są ubezpieczeniem społecznym rolników w pełnym zakresie do 3 sierpnia w oddziale regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży.

Dofinansowanie może pokryć maksymalnie 50 proc. kosztów poniesionych na inwestycję przetwórstwa rolno-spożywczego. Maksymalna dotacja może wynieść 300 tys. zł, minimalna nie może być mniejsza niż 10 tys. zł.

Pieniądze mogą być przeznaczone na budowę lub modernizację budynków wykorzystywanych do prowadzonej działalności, zakup (z instalacją) maszyn lub urządzeń do przetwarzania i magazynowania (także aparatury pomiarowej i kontrolnej) oraz urządzeń służących poprawie ochrony środowiska.

Więcej informacji można uzyskać w oddziale regionalnych ARiMR oraz pod bezpłatnym numerem infolinii 0 800 38 00 84, także na stronach internetowych Agencji www.arimr.gov.pl oraz Ministerstwa Rolnictwa (www.minrol.gov.pl).

Kolory polskiego prawosławia w Rosji



Cerkiew w Białymstoku z OrthPhoto

„Kolory prawosławia. Polska”, to jedna z najbardziej znanych wystaw o polskim prawosławiu. Właśnie trafiła do Muzeum Historii Religii w Petersburgu (Rosja), gdzie odbył się we wtorek, 18 lipca, jej wernisaż. Uświetnił go występ chóru młodzieżowego z soboru św. Mikołaja w Białymstoku.

Fotografie prezentowane na wystawie pochodzą z międzynarodowego serwisu internetowego

OrthPhoto. To działający na zasadzie wolontariatu serwis, tworzony przez fotografów amatorów i profesjonalistów, którzy dzielą się swoimi zdjęciami przedstawiającymi życie prawosławia z niemal 70 krajów, od Brazylii po Chiny, od Syberii po Ugandę. Ekspozycja będzie otwarta do 7 sierpnia.

W Polsce mieszka około 500 tys. prawosławnych, najwięcej w naszym województwie.

„Gabinet cieni” o Puszczy w Białowieży

„Rząd” Platformy Obywatelskiej z Grzegorzem Schetyną odbył posiedzenie w Białowieży. Głównym tematem obrad były ostatnie wydarzenia wokół Puszczy Białowieskiej. PO proponuje przygotowanie specjalnego programu dla cennego kompleksu

przyrodniczego bez barw partyjnych, uwzględniającego interesy nie tylko ochrony przyrody, ale także mieszkańców i samorządów. Sprawę wycinki drzew w Puszczy Komisja Europejska skierowało do Trybunału Sprawiedliwości.

Via Carpatia do 2023

Przedstawiciele rządów Polski i Litwy rozmawiali w Białymstoku o regulacji rynku transportowego, który przygotowuje Unia Europejska. Wiele uwagi rozmówcy z obu krajów poświęcili budowie szlaków drogowych Via Baltica i Via Carpatia. Kilka dni po tym spotkaniu minister rolnictwa i białostocki poseł Krzysztof Jurgiel poinformował, że ekspresowa S19 (Via Carpatia) w województwie podlaskim powinna być gotowa do 2023 roku. Via Carpatia to międzynarodowa trasa „północ-południe”, łącząca Kłajpedę na Litwie z Salonikami w Grecji. Przebiegać ma przez Litwę, Polskę, Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Grecję.

Kibole skazani za seks

Na dwa lata więzienia za seks z nieletnią skazał Sąd Rejonowy w Białymstoku trzech kiboli Jagiellonii. Przestępstwo to wyszło przy okazji sprawy gangu, skupiającego około 100 kiboli i środowisk nacjonalistycznych. Prokuratura zarzuca im posiadanie broni, czerpanie korzyści z nierządu i propagowanie faszyzmu. Podczas śledztwa i na podstawie telefonicznych podsłuchów pojawiła się sprawa wieczoru kawalerskiego jednego z gangsterów, zorganizowanego w 2014 roku w Elku. Brały w nim udział dziewczyny, a jedna z nich nie miała jeszcze 15 lat.

Pijany tatuś

Płacząca na balkonie I piętra dziewczynka zaalarmowała sąsiadów, którzy zadzwonili na policję z Zambrowie, że dzieje się coś niedobrego. Po przybyciu na miejsce, patrol zastał w otwartym mieszkaniu śpiącego ojca (24 lata). Badanie alkomatem wykazało, że jest pijany (2,6 prom.). Oprócz zamkniętej na balkonie czterolatki, tatuś „opiekował” się też jej 1,5-letnim bratem, który leżał na podłodze w sąsiednim pokoju. Dzieci były brudne i wyglądały na zaniedbane. Trafiły na badania do szpitala, a ich ojciec do policyjnego aresztu.

„Obcy” wniosek w Łomży nie przejdzie!

Za darmo od 1 listopada 2017 roku jeździć będą autobusami MPK mieszkańcy Łomży, którzy ukończą 60. rok życia, wyrobią sobie Łomżyńską Kartę Seniora i specjalną kartę, której na razie nie ma. Niepełnosprawne dzieci i młodzież będą mogły jeździć bezpłatnie do domu, szkoły lub lekarza. Radny Zbigniew Prosiński apelował, aby miały darmowe bilety na całe miasto, jak seniorzy.

„Pozbawmy je stresu, żeby nie musiały się za każdym razem tłumaczyć gdzie jadą i po co”, argumentował i złożył w tej sprawie formalny wniosek.

Większością głosów radnych

PiS wniosek został odrzucony. Dlaczego? Z wypowiedzi radnych PiS można wysnuć konstatację, że dlatego, ponieważ nie był złożony przez PiS.

Ostatecznie radni jednomyślnie przegłosowali uchwałę w wersji zaproponowanej przez prezydenta, po czym jednogłośnie zagłosowali za tym, aby Komisja Gospodarki Komunalnej zajęła się



kwestią... umożliwienia bezpłatnych przejazdów MPK niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży po całym mieście i przedstawiła na najbliższą sesję projekt uchwały w tej sprawie.

XXXIII Pielgrzymka

450 km będą mieć do pokonania pątnicy XXXIII Pieszej Pielgrzymki Łomżyńskiej na Jasną Górę, która tradycyjnie ruszy spod Katedry w Łomży 1 sierpnia. Jak informuje, kierownik Pielgrzymki ks. Piotr Mazurek, zapisy będą prowadzone w parafiach od niedzieli 23 lipca, a w Łomży w Sekretariacie Pielgrzymki (ul. Sadowej 3, przy katedrze) w godz. 12.00 – 13.00 oraz 16.00 – 18.00. Do zapisu niezbędny jest dokument tożsamości. Młodzież do lat 15 pielgrzymować może wyłącznie w towarzystwie osoby pełnoletniej, a od 16 do 18 lat za pisemną zgodą rodziców. Wpisowe wynosi 120 zł, a dla pielgrzymów do lat 15 włącznie 90 zł (zwolnienie z wpisowego wnoszą 60 zł opłaty za bagaż).

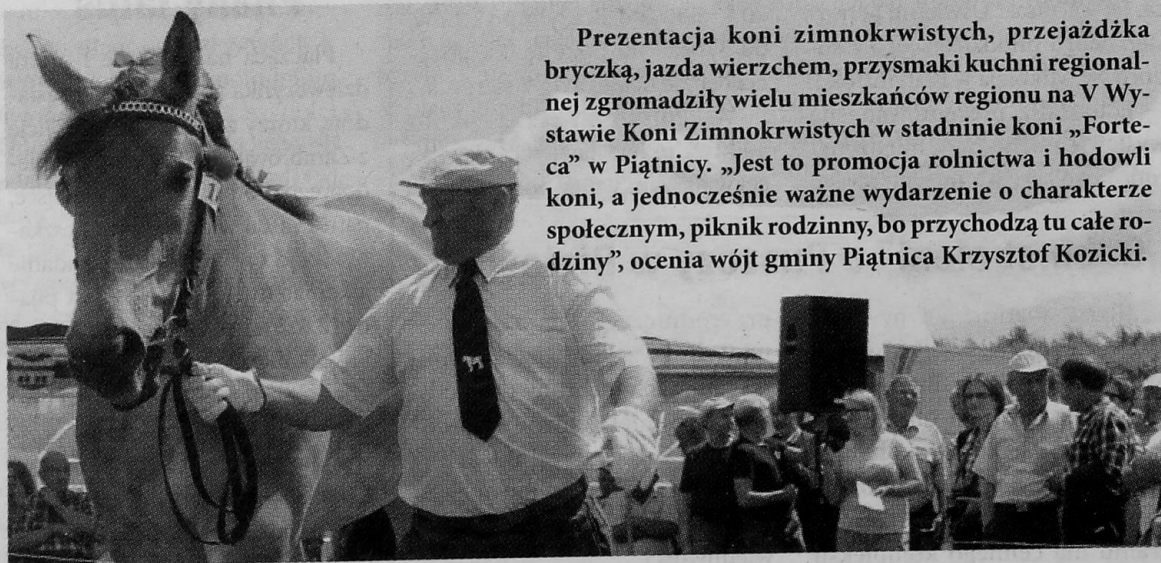
Tysiące Polaków i ich rodzin cierpi przez alkohol, a w Polsce wciąż wzrasta jego spożycie, pisze przewodniczący Zespołu Komisji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości bp Tadeusz Bronakowski z Łomży

Bezmiar ludzkich tragedii

„Wielu z nas odpoczywa, zwiedza, szuka spokoju i wytchnienia od codziennych trudów. Rolnicy przeżywają czas najintensywniejszej pracy. Pielgrzymi wyruszają na drogi prowadzące ku Jasnej Górze. Przed nami ważne uroczystości maryjne i patriotyczne. Co roku właśnie w sierpniu prosimy wszystkich Polaków: podejmijcie dobrowolną abstynencję. Pokażcie, że potraficie odpoczywać i bawić się bez alkoholu”, czytamy w apelu.

Bp Tadeusz Bronakowski uważa, że skandalem jest wielka dostępność alkoholu oraz jego rekla-

ma. Zwraca uwagę na tragiczne skutki picia: „Tylko w ciągu jednego dnia wokół nas ma miejsce bezmiar ludzkich tragedii, często ukrywanych, które mają jedno źródło, nadużywanie alkoholu. Mamy na myśli przemoc domową, wypadki samochodowe spowodowane przez pijanych kierowców, nieodwracalne wady wrodzone dzieci, których matki piły alkohol podczas ciąży, zgony spowodowane chorobami wywołanymi przez nadużywanie alkoholu, gwałty pod wpływem alkoholu, rozwody, zniszczoną młodość i życie”.



Prezentacja koni zimnokrwistych, przejażdżka bryczką, jazda wierzchem, przysmaki kuchni regionalnej zgromadziły wielu mieszkańców regionu na V Wystawie Koni Zimnokrwistych w stadninie koni „Forteca” w Piątnicy. „Jest to promocja rolnictwa i hodowli koni, a jednocześnie ważne wydarzenie o charakterze społecznym, piknik rodzinny, bo przychodzą tu całe rodziny”, ocenia wójt gminy Piątnica Krzysztof Kozicki.

Kredyt na spłatę... kredytu!



Władze Łomży zaciągnęły 10 mln zł kredytu w Banku Spółdzielczym w Ostrowi Mazowieckiej na spłatę wcześniejszych kredytów i pożyczek, których miasto ma 111 mln zł. Kredyt w Ostrowi (na 13 lat) będzie kosztował Łomżę 2,37 mln zł.

Autobusy na słońce

Do końca sierpnia w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji w Łomży zamontowana ma być instalacja fotowoltaiczna na dachu myjni autobusowej MPK o mocy 28,6 kW. Uzyskana „ze słońca” energia będzie zasilać urządzenia w zajezdni MPK, nadwyżka sprzedawana, a w przyszłości po zakupie 10 elektrycznych autobusów, będzie wykorzystana do ładowania ich akumulatorów.

Komisarz i wybory w Nowogrodzie

Z powodu śmierci burmistrza Nowogrodu Józefa Piątka, który zmarł 5 czerwca, premier ustanowił do czasu wyboru nowego burmistrza komisarza. Jest nim działacz PiS Krzysztof Niewiadomski (swego czasu był zastępcą burmistrza Jędrabnego Michała Chajewskiego w jego niechlubnej kadencji, za kończącej odwołaniem w 2006 r. Niewiadomski poinformował, że nie będzie startował w wyborach. Ich termin został wyznaczony na wrzesień. Komitety wyborcze mają czas do 26 lipca na zgłoszenie Komisarzowi Wyborczemu w Łomży zawiadomień o zamiarze wystawienia kandydata, a konkretny termin kandydatów do 11 sierpnia.

Z ambasady USA w Łomży

W naszym mieście gościł szef Wydziału ds. Polityki Wewnętrznej Sekcji Polityczno – Ekonomicznej i Społecznej Ambasady USA w Polsce Aaron Fishman. Spotkał się w ratuszu z wiceprezydent Agnieszką Muzyk. „Rozmowy dotyczyły sytuacji ekonomicznej naszego miasta oraz możliwości współpracy ze stroną amerykańską” informuje ratusz.

Obie strony złożyły deklarację o przychylności w chęci współpracy ale poza wzajemną kurtuazją, żadne konkrety nie padły.

Powstańcy z za drzewa, Waga w obskurnym towarzystwie

Pierwszy z czterech murali, zaplanowanych przez władze Łomży na przyszłoroczne uroczystości z okazji 600 lat nadania jej praw miejskich, pojawił się na szczytowej ścianie kamienicy przy ul. Polowej 11. Dzieło znanego w tej dziedzinie twórczości artysty plastyka Rafała Roskowińskiego przedstawia czterech szlachciców, powstańców styczniowych. Obok znajduje się krzyż z dawnej tzw. mokrej łączki przy Szosie Zambrowskiej, gdzie Rosjanie przeprowadzali masowe egzekucje powstańców. Wielki mural bez wątplenia jest efektowny i „niesie” ze sobą wymowny kawał historii Polski i miasta. Ale co z tego, skoro przysłania go okazałe drzewo.

Miejsce na mural wybrały władze Łomży. Ciekawi nas, kiedy zapłaci drzewo życiem za brak jej wyobraźni. Oczywiście, usłyszymy wtedy argumenty, że było chore albo zagrażało bezpieczeństwu.

Gotowy jest też już mural z wielkim przyrodnikiem, twórcą „Flory polskiej”, Jakubem Wagą na budynku przy ul. Polowej 57. Waga był autorem dzieła „Flora polska”, zawierającego opisy 1 061 gatunków roślin z terenu Królestwa Polskiego. I zobaczcie sami, drodzy mieszkańcy Łomży, jak wygląda sąsiadująca z murem ściana i placyk przed nimi. Obskurność!

Naprawdę wygląda na to, że władze Łomży niczego nie potrafią zrobić porządnie do końca.



Petycja do prezydenta

Szanowny Panie Prezydencie, my, niżej podpisani Pana rodacy, którym na sercu leży dobro naszej Ojczyzny, wyrażamy zaniepokojenie wprowadzanymi przez większość parlamentarną zmianami w polskim systemie prawnym. Próby ograniczenia niezależności sądów powszechnych i Sądu Najwyższego zagrażają wolnościom wszystkich Polaków.

Nie mamy najmniejszych wątpliwości, że wprowadzenie w życie proponowanych przez partię rządzącą ustaw niszczy nasz system prawny, niszczy polską państwowość.

Zwracamy się do Pana Prezydenta z apelem o nie podpisywanie tych ustaw i skorzystanie z przysługującego Panu prawa do ich zawetowania. Pan, jako Prezydent RP oraz prawnik, gdy przygotowane ustawy szkodzą Polsce i Polakom.

Władysław Kosiniak-Kamysz
prezes PSL
Warszawa

(Petycję można podpisać na stronie: petycjeonline.com/prezydencie-zawetuj).

Po wiedzę do Grecji

W roku szkolnym 2017/2018 rozpoczyna się w ZSOiZ w Czyżewie realizacja projektu „Lepsze szanse na europejskim rynku pracy” dla uczniów Technikum w Czyżewie, finansowanego dotacją unijną w wysokości 112 890 EUR. Pieniądze te zostaną przeznaczone głównie na wyjazd na staże zawodowe 60 uczniów techników żywienia i usług gastronomicznych, agrobiznesu oraz informatyków i odbędą się w Grecji. Staże odbywać będą w hotelach: San Pantaleimon, Poseidon Palace oraz Golden Sun na wiosnę i jesień 2016 r. W bliskim sąsiedztwie znajduje się masyw górski Olimp. Nasi uczniowie poznają także przepiękne miejsca, z których słynie Grecja, jak Meteory i słoneczną wyspę Skiatos ze złotymi plażami, znanymi z filmu „Mamma Mia!”.

Alicja Bańkowska
dyrektor ZSOiZ w Czyżewie

PRL wróć! I wraca

Wobec wprowadzonej przez PiS zmiany ustroju, opozycja

podnosi larum, że wracamy do czasów PRL. Ale większość społeczeństwa nie odczuwa strachu z tego powodu, a raczej przyjmuje to z zadowoleniem.

Starsi, których okres rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego przypadał na ich młodość, chociażby z tego powodu wiedzą, że były to najweselejsze lata ich życia. Każdy obywatel mógł wtedy codziennie odnosić jakieś sukcesy, imponować rodzinie i znajomym swoją zaradnością. A to zdobył, po odstaniu w długiej kolejce, rolkę papieru toaletowego, a to kilogram kiełbasy, nawet kilka plasterków szynki!

Największym z możliwych osiągnięć było otrzymanie talonu na samochód. Jeżdżąc nim kilka lat, można było bez trudności sprzedać „malucha” za cenę dwukrotnie większą, niż się za niego zapłaciło. Był to widomy znak, że Polska rośnie w siłę, a ludziom żyje się dostatniej.

Pieniądze nie były właściwie do niczego potrzebne. Nie istniało pojęcie „kupiłem”. Wszystko albo się dostawało, albo załatwiano. Gdy komuś potrzebny był cement, czy inne materiały budowlane, nie tracił czasu na szukanie ich w sklepach. Szedł na najbliższą państwową budowę, gdzie za litr wódki otrzymywał wszystko, czego potrzebował.

Gdy ktoś miał aspiracje do nieco wygodniejszego życia, mógł zapisać się do jedynie słusznej partii. Jej członkowie mieli nieco większą możliwość załatwiania posad i innych dóbr, na przykład przydziału mieszkania. Protegowanie przez partyjników zwykłych obywateli sprzyjały zacieśnianiu się więzi partii z narodem.

Młodzi, nie pamiętający tych czasów, także nie boją się powrotu PRL. Mają już dość codziennego wyścigu szczurów, codziennej walki o pieniądze i pracę. Zgodnie z naszą narodową tradycją, doskwierają im też nierówności majątkowe. Przecież Polak, który złowił złotą rybkę, na jej pytanie o największe życzenie, odpowiedział: żeby sąsiadowi krowa zdechła.

Jedyne, bardzo mało prawdopodobne niebezpieczeństwo jest takie, że kiedyś dojdą ponownie do władzy zwolennicy ustroju liberalno-demokratycznego. Wówczas rzeczywiście na drzewach zamiast liści mogą zawisnąć komuniści. Ale od czego mamy ministra Szyszko! Do tego czasu jego działania spowodują, że drzew już w Polsce nie będzie.

Na razie wszystko zmierza więc we właściwym kierunku i jeszcze trochę, a będzie, jak w PRL!

Wiesław Wenderlich
Łomża

POWIAT GRAJEWSKI

„Dwa tygodnie temu, dokładnie 3 lipca, oddałem sześć mlecznych krów na rzeź. Zostałem zmuszony, bo grajewski Mlekpól zlikwidował punkt odbioru mleka w Szczuczynie. Samochody po mleko przyjeżdżają do rolników, którzy mają duże stada krów. Dziś małe gospodarstwa się nie liczą. To zmierza do ich likwidacji”, mówi Jan Bednarczyk ze wsi Jambrzyki (gm. Szczuczyn).

Nie rezygnował z krów w latach wielkiej suszy, kupował dla nich paszę. Przez lata woził mleko do zlewni w Szczuczynie, ponad dwa kilometry. Woził, gdy jedyna droga ze wsi była prawie nieprzejezdna. Teraz do wsi prowadzą cztery drogi asfaltowe. Jest wygodny dojazd, ale od 1 lipca nie ma punktu skupu.

Mlekpól zlikwidował większość zlewni (w Szczuczynie, Rutkach, Niedźwiadnej, Bargłowie Kościelnym). Tymczasowo pozostawił jedenaście punktów skupu w regionie. Wśród nich jest zlewnia w Wąsoszu. Z Jambrzyków do Wąsosza jest ponad dziesięć ki-

Krowy na rzeź!



lometrów. Znacznie zwiększyłyby się koszty codziennego dowozu mleka. Po likwidacji punktów skupu mleka w okolicy większość małych rolników zlikwidowała stada.

„Ta sytuacja spowodowała obniżkę ceny bydła. Dwa tygodnie temu, gdy oddawałem swoje krowy, w punkcie sprzedaży było dużo sprzedających. Moje mleczne poszły na rzeź. Pieniądzy za nie jeszcze nie otrzymałem”, mówi Jan Bednarczyk.

Do likwidacji punktów skupu mleka Spółdzielnia przymie-

rzała się dwa lata wcześniej. Na skutek interwencji rolników odstąpiła wtedy od natychmiastowego zamknięcia i dzień 30 czerwca 2017 roku został wyznaczony jako ostateczny.

Likwidacja zlewni ma służyć podniesieniu jakości skupowanego mleka, zdaniem dyrektora Wydziału Skupu SM Mlekpól w Grajewie Kazimierza Czernewskiego. Tę jakość, twierdzi, obniżało kilkakrotne przelewanie mleka (najpierw do chłodziarek u rolnika, później do konwi, następnie w zlewni i w Spółdzielni).

Barcie w konkursie



Barć Janusza Jan-kowskiego i Krzysztofa Mrozińskiego z Nadleśnictwa Rajgród, wygrała IV „Barciowska”, zorganizowane przez Nadleśnictwo Augustów.

Przyjazne ogrody

Do 10 sierpnia można zgłaszać udział w konkursie „Ogrody przyjazne przyrodzie”, zorganizowanym przez Biebrzański Park Narodowy (BPN Osowiec-Twierdza 8, 19-110 Goniądz lub Anna.Satkiewicz@biebrza.org.pl).

Piosenka wakacyjna

Konkurs piosenki wakacyjnej i inne rozrywki na festynie w Radziłowie, 23 lipca (godz. 14.00) na stadionie.

Winda do kultury

Grajewskie Centrum Kultury wyposażone zostanie w zewnętrzną windę, która umożliwi lepszy dostęp do kultury niepełnosprawnym.

POWIAT KOLNEŃSKI

Nasz Jan z Kolna

Legenda Jana z Kolna interesowała naukowców polskich i europejskich. Czy rzeczywiście Polak w 1476 roku, czyli 16 lat przed Kolumbem, odkrył Amerykę, dociekał przed wojną historyk Jan Olszewicz. Wyniki swoich badań i hipotez opublikował w 1933 roku w „Przeglądzie Geograficznym” i przedstawiał je na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie. Według Olszewicza, nie było polskiego poprzednika Kolumba. Historyk ujawnił, że powstała także legenda skandynawska o Janie z Kolna. Występuje w niej jako norweski lub duński odkrywca Jon Skolp (lub Skolv).

Przed wojną w Polsce były tylko dwie ulice Jana z Kolna, w Kolnie i w Gdyni. Po wojnie legenda o żeglarzu jest ciągle żywa. Uważamy, że Scolvus (w 1671 r. wystąpił wariant Scolnus), czyli Jan z Kolna, jest nasz! Dlatego wybieramy go na patrona naszych ulic.

W ilu miastach im patronuje? To zadanie na wakacje dla przyjaciół Jana z Kolna.



Walczą o traktor

Fragment podwórka w gospodarstwie Dominiki i Karola Bednarczyków w Łasze

Dominika i Karol Bednarczykowie z Łachy (gm. Kolno) są laureatami wojewódzkiego etapu XV Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne, organizowanego przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Ministerstwo Rolnictwa oraz Państwową Inspekcję Pracy.

Główną nagrodą w konkursie jest ciągnik Ursus C-380 o mocy 55 KW. Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 1 021 gospodarstw rolnych. W centralnych eliminacjach uczestniczy 16 gospodarstw (po jednym z woje-

wództwa), które w lipcu wizytuje i ocenia Centralna Komisja Konkursowa pod przewodnictwem dyrektora Biura Prewencji KRUS Cezarego Nobisa. Wyniki zostaną ogłoszone na gali konkursowej 22 września, podczas Międzynarodowej Wystawy Rolniczej Agro Show w Bednarach k. Poznania.

Podlascy laureaci Dominika i Karol Bednarczykowie prowadzą gospodarstwo ukierunkowane na produkcję mleka, mają 110 krów dojnych i 60 sztuk jałówek, 60 ha gruntów i 25 ha dzierżawią.

Droga ministra



Na przebudowę drogi we wsi Garbowskie, gmina Grabowo otrzymała 204 tys. dotacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Droga będzie zbudowana w tym roku.

Wyścig po mandat

Czterech kandydatów będzie ubiegało się o mandat radnego Kolna w wyborach uzupełniających, które odbędą się 3 września. Zostały zarejestrowane cztery komitety: Izabeli Florczyk, Marii Wróblewskiej, Lucyny Gromadzkiej i Nasze Wspólne Osiedle.

Piknik

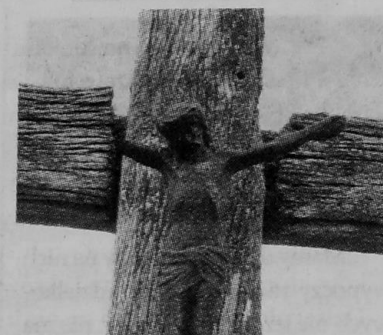
w Stawiskach

Wakacyjny piknik przy GOKiS w Stawiskach odbędzie się w czwartek, 20 lipca (od godz. 15.00). W programie: gry, konkursy, trampoliny, występ zespołu RFT-2 i ognisko.

Dożynki w Kolnie

Dożynki diecezjalne odbędą się 10 września w parafii Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie.

Akcja Turośl



W 1943 i 1944 roku w odwecie za partyzanckie akcje, Niemcy aresztowali wielu mieszkańców gminy Turośl. Do tej pory nie są znane wszystkie nazwiska. „Odtwórzmy wspólnie pełną listę aresztowanych”, apeluje urodzony w Turośli Andrzej Sakowski, przygotowujący publikację i inicjator wystawienia pamiątkowej tablicy. W „Kontaktach” (nr 18 – 29) podaliśmy nazwiska aresztowanych mieszkańców Turośli, Adamusów, Ciecior, Cieloszek, Kozła, Kruszy, Pupkowizny, Serafina, Szablaków, Trzcińskich, Popiołków, Wana-cji, Nowej Rudy, Łączki, Łachy, Zimnej, Lemana, Ksebek, Czerwonego i Piątkowizny. Dziś ostatnie nazwi-ska aresztowanych w 1943 i 1944 roku w gminie Turośl.

Bałdyga Stanisław, s. Jana i Katarzyny z d. Puławska, ur. 25.09.1904 r. w Łysych, aresztowany 1943 r. (dzień i miesiąc nieznane), obóz Łława, zm. 04.01.1944 r.

Banach Bronisław, s. Aleksandra i Katarzyny, ur. 26.12.1897 r. w Podgó-rzu, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 30.10.1944 r., obóz Stutthof, zm. 08.12.1944 r. (lub 11.12.1944 r.).

Bobrowiecki Henryk, s. Stanisława i Walerii z d. Zatoryba, ur. 10.11.1918 r. w Ostrołęce, aresztowany 06.05.1944 r., osadzony w listopadzie 1944 r. (dzień nieznany), obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Bugnacki Władysław, ur. 26.09.1906 r. w USA, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Chudnowski Faustyn, ur. w Charubinie (zginął w wojnę, okoliczności i dane nieznane).

Elant Antoni, ur. (data nieznana) w Podgórnem, obóz Działdowo, zm. 14.10.1944 r.

Borkowski Stanisław, ur. 27.06.1919 r. w Zalasie, osadzony 24.04.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Borkowski Stanisław, ur. 30.06.1919 r. w Zalasie, obóz Stutthof, zm. 04.06.1943 r.

Brzostek Czesław, ur. 24.08.1923 r. w Myszyńcu, osadzony 29.11.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Brzostek Stanisław, ur. 28.03.1914 r. w Myszyńcu, osadzony 29.11.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Brzostek Władysław, s. Jana, ur. 24.12.1911 r. w Warmiaku, aresztowany 02.02.1943 r., osadzony 25.08.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Cichy Stanisław, ur. 14.06.1896 r., obóz Stutthof, zm. 08.01.1945 r.

Cichy Henryk, ur. 09.06.1912 r. w Zakroczymiu, osadzony kwiecień 1944 r. (dzień nieznany), obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Dardziński Bolesław, s. Franciszka i Bronisławy z d. Borys, ur. 01.04.1920 r. w Zabelu, aresztowany 08.07.1944 r., osadzony 19.12.1944 r., obóz Stut-thof (data śmierci nieznana).

Jędrzejczyk Władysław, ur. 19.10.1925 r. w Dąbrowie, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Kaczmarek Stanisław, ur. 13.11.1903 r. obóz Stutthof, zm. 22.11.1944 r. (inne dane nieznane).

Kaczmarczyk Stanisław, ur. 02.10.1921 r., obóz Stutthof (inne dane nie-znane).

Konopka Józef, ur. 27.07.1900 r., obóz Stutthof, zm. 24.02.1943 r. (inne dane nieznane).

Konopka Józef, ur. 18.04.1921 r. w Chojnach Starych k. Łomży, obóz Stut-thof, zm. 20.04.1943 r.

Kopytko Bronisław, ur. 18.11.1920 r., osadzony w lipcu 1944 r. (dzień nie-znany), obóz Stutthof, zm. 22.12.1944 r.

Kowalczyk Stanisław, ur. 25.06.1910 r. w Lipnikach, osadzony 29.01.1943 r., obóz Stutthof, zm. 29.03.1943 r.

Krupka Jan, ur. 11.06.1901 r., osadzony w październiku 1944 r. (dzień nie-znany), obóz Stutthof (inne dane nieznane).

Kubik Władysław, ur. 23.12.1919 r., obóz Stutthof, zm. 17.01.1945 r.

Lachowski Wacław, ur. 12.01.1912 r. w Drążewie, osadzony 28.11.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Lewandowski Stanisław, s. Franciszka, ur. 04.10.1923 r. w Bożynie k. Bia-łegostoku, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Uzupełniające (oraz potwierdzające ustalenia) informacje prosimy kierować: Andrzej Sakowski, tel. 603 519 518, e-mail: andrzej.sakowski1@neostra-da.pl lub Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl.

Maciora Ignacy, s. Ignacego i Marianny Plunowskiej, ur. 02.02.1920 r. w Krysiakach, aresztowany 18.08.1943 r., osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Maik Stefan, ur. 04.05.1927 r. w Chudku k. Ostrołęki, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Malinowski Franciszek, ur. 11.04.1911 r., osadzony 17.04.1944 r., obóz Stutthof (inne dane nieznane).

Malinowski Franciszek, ur. sierpień 1909 r., osadzony 05.02.1944 r., obóz Stutthof (inne dane nieznane).

Marcinkowski Zygmunt, ur. 04.04.1924 r., osadzony w listopadzie 1944 r., obóz Stutthof, zm. 06.12.1944 r.

Metelski Władysław, ur. 04.11.1920 r. we Wroszeniu k. Białegostoku, osadzony 11.09.1943 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Mrówka Stanisław, osadzony listopada 1944 r., obóz Stutthof (inne da-ne nieznane).

Nietubski Eugeniusz, ur. 26.04.1924 r., osadzony w czerwcu 1944 r., obóz Stutthof (inne dane nieznane).

Nosek Stanisław, ur. 16.10.1900 r. w Wejdo, obóz Stutthof, zm. 14.03.1943 r.

Nosek Władysław, ur. 03.01.1924 r. w Wejdo, obóz Stutthof, zm. 29.03.1943 r.

Racul Józef, osadzony w październiku 1944 r., obóz Stutthof (inne da-ne nieznane).

Rogalski Józef, ur. 13.05.1906 r., osadzony we wrześniu 1944 r., obóz Stut-thof (data śmierci nieznana).

Sacek Stefan, ur. 2.11.1925 r., aresztowany 29.08.1944 r., osadzony 09.11.1944 r., obóz Stutthof (inne dane nieznane).

Sadłowski Antoni, ur. 21.03.1909 r., osadzony w październiku 1944 r., obóz Stutthof (inne dane nieznane).

Sawicki Stanisław, ur. 02.09.1904 r. w Borkowie, obóz Stutthof (inne da-ne nieznane).

Serowik Stanisław, ur. 13.05.1918 r. w Brzozówce, osadzony 15.05.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Stachelek Józef, ur. 25.07.1895 r. w Dudach, osadzony 07.11.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Stachelek Wacław, ur. 25.10.1921 r. w Pittsburghu (USA), osadzony 27.01.1943 r., obóz Stutthof, zm. 04.03.1943 r.

Surawski Aleksander, s. Władysława i Walerii z d. Warychow, ur. 12.04.1914 r. w Lipnikach, aresztowany i osadzony 30.10.1944 r., obóz Stutthof (data śmierci nieznana).

Tański Bolesław, ur. 21.06.1902 r., obóz Stutthof, zm. 08.01.1945 r. (inne dane nieznane).

Trzciński Bolesław, ur. 01.11.1920 r., obóz Stutthof, zm. 29.07.1943 r. (in-ne dane nieznane).

Trzciński Franciszek, ur. 14.09.1912 r., obóz Stutthof, zm. 26.04.1943 r. (inne dane nieznane).

Wizner Stanisław, ur. 26.03.1900 r., osadzony w listopadzie 1944 r., obóz Stutthof, zm. 20.11.1944 r.

Wnorowski Faustyn (lub Franciszek) osadzony 30.04.1943 r., obóz Stut-thof (inne dane nieznane).

Zochowski Józef, ur. 15.02.1920 r., osadzony w listopadzie 1944 r., obóz Stutthof (inne dane nieznane).

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI



Kury w kwiatkach

„Mamy działki po to, aby na nich wypoczywać. W ogrodach działkowych nie jeżdżą samochody, nie ma komunikacyjnego zagrożenia dla dzieci. Ale nasze działki nie są rekreacją ani dla dorosłych, ani dla dzieci”, skarżą się właściciele ogródków działkowych w Ciechanowcu.

Ich spokojny wypoczynek zakłóca hodowla drobiu jednego z działkowiczów. Na działce hoduje kury, kaczki, drób ozdobny. Jego działka przylega do ogólnego, czyli wspólnego, stawu. Wcześniej dzieci z rodzicami lub dziadkami zanurzali w stawie wędkę. Bawili się i uczyli łowienia ryb. Teraz stało się to niemożliwe. Pływają kaczki, brudzą na brzegu i w wodzie.

„Na wsiach jest obowiązek trzymania kur w zagrodach. Ptactwo przenosi różne choroby. Czy działka to miejsce hodowli?”, pytają działkowicze.

POWIAT ZAMBROWSKI

Chce im się chcieć!

Sołectwo z Woli Zambrowskiej z sołtys Jolantą Wielgat zostało laureatem, a Koło Gospodyń Wiejskich z Pęchratki Polskiej i Koło Gospodyń Wiejskich „Żabie” z Żabikowa Rządowego otrzymało wyróżnione w trzeciej edycji Wojewódzkiej Olimpiady Aktywności Wiejskiej.

Uroczyste podsumowania konkursu odbyło się w poniedziałek, 17 lipca w Urzędzie Marszałkowskim. Marszałek Jerzy Leszczyński i wicemarszałek Stefan Krajewski, wręczając nagrody, gratulowali działalności integrującej środowiska wiejskie i mobilizującej do podejmowania wspólnych inicjatyw, a także do spędzania ze sobą wolnego czasu.

Na konkurs wpłynęło 26 zgłoszeń. Sołectwo Wola Zambrowska otrzymało nagrodę sześć tysięcy złotych, a wyróżnione KGW po tysiącu.

„Dziękuję wszystkim mieszkańcom naszej wsi i naszemu zespołowi Laskowianki. To nasz

Pechowy złodziej

Nikt nie tknął go palcem, a padł nieprzytomny, a potem potulnie czekał na przyjazd policji. Tak skończył złodziej, który w nocy zakradł się do gospodarstwa w gminie Szepietowo. W pewnym momencie gospodarze zauważyli przez okno na podwórzu nieznanego mężczyznę, który oświetlał latarką drzwi zabudowań gospodarczych. Gdy wyszli z domu i zbliżyli się do intruza zauważyli, że w dłoni ma przedmiot, przypominający paralizator. Obcy na ich widok wbiegł do obory. Tam

w ciemnościach... uderzył głową w wystający element rurociągu dojarki i stracił przytomność. Gospodarze znaleźli przy nim paralizator oraz worek z ukradzionymi elektronarzędziami za około 2 000 złotych. Zadzwonili na policję, a gdy się ocknął, przetrzymali, aż przyjechał patrol. Policjanci udali się z nim do szpitala, skąd po przeprowadzonych badaniach przewieźli do policyjnego aresztu. Pechowiec, to dobrze znany policji mieszkaniec (30 lat) gminy Szepietowo.

Dom Miłosierdzia

Ośrodka Terapii dla Osób Uzależnionych i Pomocy Rodzinie powstanie w Hodyszewie w rozbudowanej szkole podstawowej. Inicjatorem powołania Ośrodka jest ks. Jacek Zakrzewski z Hodyszewa.

Dom Miłosierdzia będzie prowadzony podobnie jak Wspólnoty Cenacolo we Włoszech. Terapia będzie polegała głównie na wspólnej modlitwie, medytacjach i pra-

cy w utworzonym przy Ośrodku gospodarstwie, ogrodzie i sadzie. Pobyt w Ośrodku będzie darmowy. Terapia ma trwać około dwóch lat.

O planach stworzenia Domu Miłosierdzia powiedział ks. Jacek Zakrzewski w niedzielę, w czasie zorganizowanego przez Fundację Pojednanie festynu Dzień Rodziny w Hodyszewie.

Sztandar dla policji



Na uroczystość nadania sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem zapraszają w sobotę, 22 lipca (godz. 17.00) starosta Bogdan Zieliński i komendant powiatowy nadkom. Krzysztof Woźniewski.

NienaDęci

Stowarzyszenie Kulturalne Ziemi Czyżewskiej za projekt „nienaDĘTA MŁODZIEŻ” zostało wyróżnione przez wojewodę w konkursie Inicjatywa Społeczna Roku.

Kulesianki

Koło Gospodyń Wiejskich Kulesianki w Kuleszach Kościelnych zostały wyróżnione w konkursie „Olimpiada Aktywności Wiejskiej”.

Oktawa kultur

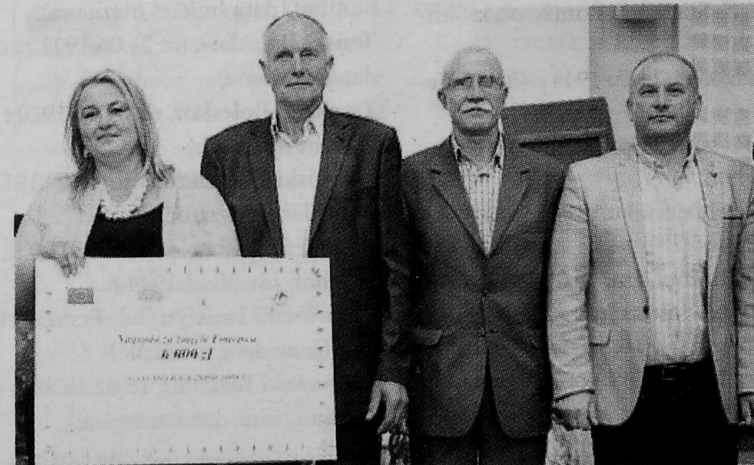
Koncert w ramach X Międzynarodowego Festiwalu Muzyki, Sztuki i Folkloru „Podlaska Oktawa Kultur” odbędzie się w Ciechanowcu 28 lipca (godz. 18.00).



Koła Gospodyń Wiejskich z wicemarszałkiem Stefanem Krajewskim

wspólny sukces, bo jedna osoba sama nie da rady nic osiągnąć”, mówiła sołtys Woli Zambrowskiej Jolanta Wielgat.

Nagrodzone sołectwo i wyróżnione KGW wspólnie pracują przy organizowaniu festynów, pikników rodzinnych, majówek, wystaw.



Rada sołecka z sołtys Jolantą Wielgat i wójtem Jarosławem Kosem

Ciepło w szkole



Zostanie ocieplony budynek Szkoły Podstawowej w Porytem Jabłoni. Wójt gminy Zambrów Jarosław Kos w miniony piątek otrzymał na ten cel dotację od marszałka województwa.

Prezent dla dzieci

Nowy plac zabaw między ulicami Wilsona i Łomżyńską oddał dzieciom w sobotę, 16 lipca, burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski.

„Ranczo” w Paproci Dużej

Koło Gospodyń Wiejskich z Paproci Dużej zaprasza na piknik rodzinny w niedzielę, 23 lipca (godz. 12.00). Gwiazdą festynu będzie Piotr Pręgowski z serialu „Ranczo”.

Wyścig rowerowy

II Gminny Wyścig Rowerowy dla dzieci, młodzieży i dorosłych organizowany jest w niedzielę, 23 lipca (godz. 14.00) w Nowym Laskowcu.

1.

Wszystko było jak z bajki. Wiejski kościółek, grosiki, biała „warszawa”. I potem wesele. Ojciec uparł się, by zrobić huczne, na 70 osób, w hali, bo prowadzi firmę. Wszystko było ok do czasu, gdy ojcu zachciało się poczęstować jego brata (przyjechał z Łomży) swoją nalewką. Żony nie widziałem od dziesięciu minut, uznałem że tańczy (akurat ciemne światła były). Poszedłem więc do schowka w osobnym budynku, jakieś 20 m od hali, gdzie są zawory od gazu i wody. Wódka była zamelinowana za workami z klejem, zniesionymi tam wcześniej.

To, co tam zobaczyłem zatkało mnie! Nie, nie zdenerwowało, po prostu zatkało. Moja „małżonka” od dwóch godzin dawała się dymać w usta jakiemuś facetowi. Było to obrzydliwe, facet trzymał jej głowę w rękach i pompował. Do czoła kleiły jej się spocone włosy, a z ust ciągnęła się strużka śliny aż do ziemi. Trwało to jakieś 30 sek. Później pamiętam, że temu chłopcusiowi zasadziłem z łokcia w twarz, poprawiłem nogą i pobiegłem na salę. Wyrwałem mikrofon muzykowi i krzyknąłem „moja żona to ku...wa!” i wybiegłem. Po jakiś stu metrach dobiegłem do przystanku busa, zatrzymałem jakiś samochód. Dojechałem do kumpla na Mazurach. Siedzę u niego już trzeci tydzień. Jestem załamany. Czuję się słaby, nic mi się nie chce, najchętniej wstrzymał-

bym czas na wieczność. Runęło całe moje życie, plany na najbliższe lata. Dobrze, że przynajmniej mogę to napisać, trochę mi ulżyło...

Marcin z Zambrowa

2.

Nasze wesele do 8 rano, wszyscy pijani w tym i ja. O koleżance wiedziałam, że jak wypije bierze wszystko, nieważne czy mąż jest w pobliżu, czy nie. Ale mój mąż był tak zapatrzon we mnie, jak w obrazek... No więc bawiliśmy się, mąż tańczył z koleżanką ze dwa kawałki, potem poszli na papierosa do palarni, z sali zobaczyłam, że Sabina go woła na zewnątrz. Wyszli, bawiłam się dalej. Z pola widzenia zniknął mi też mąż koleżanki. Pomyślałam, że wyjdę za nimi i sprawdzę, co się święci. Wychodzę i widzę moją trojkę, słyszę głos męża Sabiny „Sabina, co ty k...wa robisz!?” Ona mu pijacko tłumaczy, że musi porozmawiać z moim. Była prawie półnaga. Mój przytakiwał z rozpiętym paskiem od spodni i rozporkiem. Odezwałam się i ja. Mój mnie złapał za łokieć, odprowadził na bok i mówi, że to nie moja sprawa, że bym się nie wtrącała. Mąż koleżanki trzasnął ją w twarz i oznajmił: „Przypierdol mu też, ściągnąłem go z niej”. Tego było już za dużo.

Zdrada w noc wesela,

I nie opuszczę cię aż do ślubu!

to nie mieściło się w mojej głowie. Wybiegłam z płaczem przed siebie... Pół roku usiłowałam nawiązać kontakt, ale nie chciałam go znać. Minął rok, nim ochłonęłam. Teraz już jestem po rozwodzie.

Anka z Kolna

3.

To miał być najpiękniejszy dzień w moim życiu. Kupiłam sukienkę w stylu księżniczki, o której zawsze marzyłam. Schudłam do niej 7 kg, to był kolejny sukces i powód do radości. Nie mogłam doczekać się, aż Rafał mnie w niej zobaczy. Na wesele co prawda musieliśmy zaciągnąć kredyt, aby pokryć wszystkie koszty, ale chciałam, żeby moje wesele było idealne.

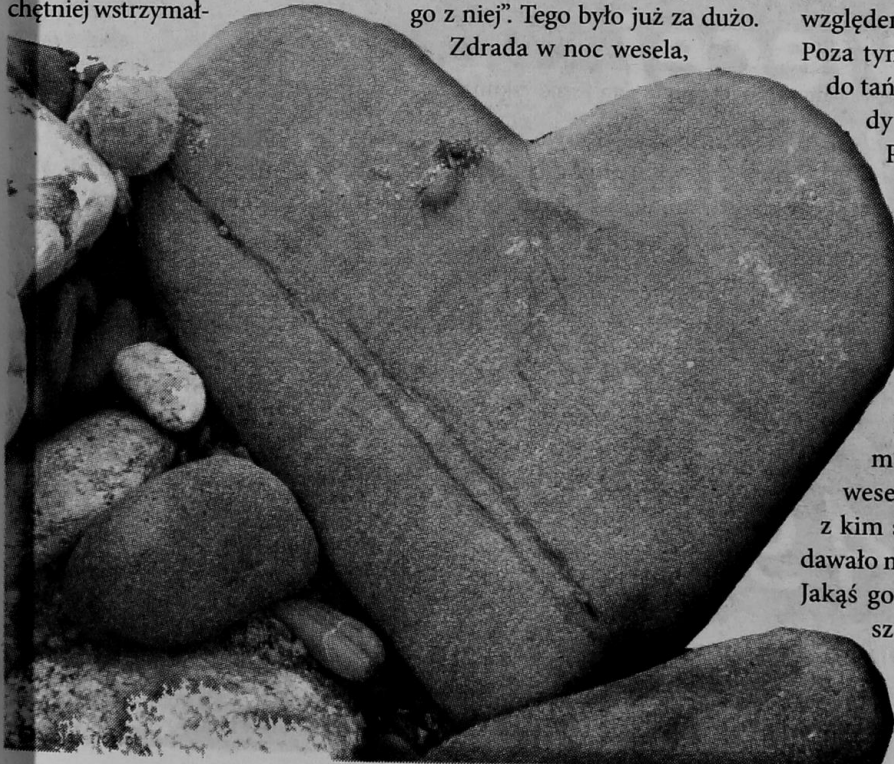
Ślub był w kościele. Piękna ceremonia. Kiedy wychodziliśmy z kościoła, goście zaczęli rzucać drobne monety i wypuścili z klatki białe gołębie.

Po standardowym przywitaniu chlebem i solą w drzwiach, wniesieniu mnie do środka przez Rafała, obiedzie i tańcu, rozpoczęło się tradycyjne wesele. Już od początku zauważyłam, że mąż sporo pije. Zwróciłam mu uwagę kilka razy, ale zdenerwował się, że na własnym weselu chyba może. Skapitulowałam, bo nigdy pod tym względem nie narobił mi wstydu. Poza tym ciągle proszono mnie do tańca. Nawet nie wiem, kiedy minęły cztery godziny.

Przez ten czas tylko jakieś dwa razy zatańczyłam z własnym mężem. Rafał co chwilę pojawiał się w zasięgu mojego wzroku. Zauważyłam, że często tańczył z moją kuzynką Justyną. Dziewczyna miała 19 lat i przyszła na wesele sama, więc nie miała z kim się bawić. Wtedy to wydawało mi się zupełnie normalne. Jakąś godzinę później zaczęłam szukać Rafała, bo wodził rej chciał z nami przez chwilę porozmawiać o oczepinach. Nigdzie nie mogłam go znaleźć.

Miałam wrażenie, że wszyscy piją, tańczą i nikt nie interesuje się, gdzie jest pan młody. W końcu znalazłam mamę, która poszła go szukać w innych pomieszczeniach. Ja skierowałam się na zewnątrz, bo moja chrześniaczka wygadała się, że widziała, jak wujek Rafał wychodził z ciocią Justyną. Jak tylko to usłyszałam, od razu nabrałam podejrzeń. Okazało się, że kobieca intuicja dobrze mi podpowiedziała. Znalazłam ich za budynkiem, półnagich, ona podrygiwała „na jeżdźca”. Od razu od siebie odskoczyli. Rafał wstał, chwiał się na nogach, ale Justyna wydawała się trzeźwa. Czułam taką wściekłość i rozczarowanie, że zaczęłam ją szarpać i kazałam się wynosić. Nie uwierzcie, ale mąż zaczął jej bronić i kazał mi się uspokoić. Nie mówił, raczej bełkotał. Jego zachowanie doprowadziło mnie do jeszcze większej furii. Chwyciłam Justynę za rękę i na wpół roznegliżowaną zaciągnęłam do sali. Goście, którzy stali przed wejściem coś do nas mówili, a Justyna cały czas próbowała się wyrwać. Nie pamiętam dokładnie tych chwil, bo taka byłam wściekła. Wepchnęłam kuzynkę do środka ku osłupieniu wszystkich gości i poprosiłam siostrę, która stała nieopodal, aby zawiozła ją do domu. Pojechał z nami jej chłopak. W drodze opowiedziałam im, co się stało. Byli w szoku, ale widzieli półnagą Justynę, więc nie było wątpliwości. Odwieźli mnie do Warszawy, gdzie mieszkam na co dzień. Po drodze zajechaliśmy tylko do domu rodzinnego pod Łomżą, aby wziąć klucze i kilka innych rzeczy. Z Rafałem spotkałam się tydzień później. Gdy powiedziałam, że musimy się spotkać, przybiegł natychmiast. Przepraszał, błagał o wybaczenie, miał nadzieję, przyznał, że tak się stanie. Nie stało się. Spotkałam się z nim, bo chciałam uregulować kilka spraw, głównie finansowych. Próbował jeszcze prawie pół roku. W końcu wyjechał za granicę.

Inka z Łomży



Ilu z nas podpisze się pod tym wyznaniem?
Masz podobnie? Wyrzuć to z siebie, napisz do nas

Pracujący biedni

Gdy słyszę, jak starsi mówią, że do sukcesu człowiekowi potrzebne są dobre studia, praca oraz rodzina, to zastanawiam się, co oni wiedzą tak naprawdę o życiu.

Wychowałem się w normalnej rodzinie, żadna patologia, zero alkoholizmu, czy bijatyk. Rodzice żyli na całkiem niezłym poziomie, spokojnie mogłem się uczyć i pójść na studia. Wybrałem Politechnikę. Skończyłem studia, zacząłem pracę jako technik. Poznałem ukochaną, ślub, dwoje dzieci, kredyt na mieszkanie w bloku.

Niby wszystko dobrze, ale le-dwo wiążemy koniec z końcem. Żona pracuje dorywczo, bo dzieci często chorują, więc częściej siedzą w domu, jak w przedszkolu. Nie mamy w pobliżu rodziców, którzy mogliby się nimi zająć. Ja zarabiam 4,5 tys. na rękę, po sześciu latach pracy nie jest może najgorzej, ale i nie ma szaleństw, jak się spłaca kredyt i utrzymuje 4 osoby, w tym dwójkę chorowitych dzieci. Z ogromnym niepokojem obserwuję, że coraz częściej zdarzają się miesiące, gdy przez ostatni tydzień jemy tylko

makaron i zupy, bo na nic więcej nie starcza. Sezonowa zmiana obuwia czy ubrań dzieci, to czarna chwila dla naszego budżetu.

Niestety jesteśmy „zbyt bogaci”, by ubiegać się o jakąkolwiek pomoc, ale zbyt biedni, by nie musieć zamartwiać się każdego dnia, czy w tym miesiącu uda nam się zapłacić wszystkie rachunki. Niezależnie jak ciężko pracuję, jestem bliski katastrofy gospodarczej. Kalendarz i ołówek, to dwa najbardziej znienawidzone przedmioty w moim życiu. Gdy zamykam oczy, widzę swoją żonę, która z poszarzałą twarzą podlicza kolejne słupki z wydatkami. Przekładanie, który rachunek pilniejszy, gdzie zalegamy z płatnościami dłużej, komu dać, chociaż część kasy, by dali nam trochę więcej czasu.

Wiem, że są ludzie biedniejsi ode mnie, ale im nie współczuję. Oni łapią się na wszelkie zasilki i zapomogi. Ich dzieci dostają dofinansowanie obiadów w szkole, 500 plus na każde dziecko, bonny na ubrania i żywność. Czemu im, ludziom, którzy często nie pracują, nie starają się, nie martwią, państwo pomaga, a mi nie? Czemu ja ze wszystkim muszę sobie radzić sam? Mam rzucić pracę, by otrzymać pomoc?

Takich ludzi jak ja nazy-

wa się dziś „pracujący biedni”. Balansujemy na krawędzi ubóstwa, starając się radzić sobie samodzielnie. Walczymy z wiatrakami, bo ciągle podwyżki coraz bardziej spychają nas niżej i niżej. To całkowicie niesprawiedliwa i beznadziejna sytuacja. Okropne doświadczenie. Najgorsze jest to, że my „pracujący biedni”, jesteśmy niewidzialni dla państwa i statystyk. Dostrzeżcie nas w końcu!

Michał (42 lata)



Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions



Śmiertelna kula

„Zbrodnica ręka zastrzeliła z ukrycia działacza społecznego”, napisał na pierwszej stronie warszawski dziennik „Nowiny Codzienne”.

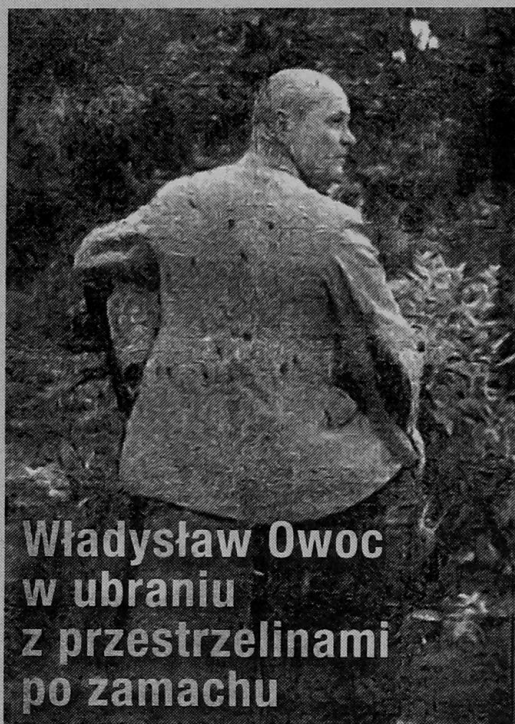
14 maja 1933 roku w Brzozowie w Małopolsce wystrzałem z rewolweru został zamordowany podchorąży lotnictwa wojskowego II RP Jan Chudzik i ciężko ranny emerytowany major Władysław Owoc. Obaj byli działaczami Narodowej Demokracji. Jan Chudzik (lat 39) był byłym sekretarzem Romana Dmowskiego w Chludowie, ostatnio pracował w biurze notariusza Leona Gwoźdźcia w Brzozowie. Miał żonę i dwoje dzieci. „Nowiny Codzienne” informowały, iż drugie dziecko Chudzika urodziło się w dniu jego pogrzebu. Major Władysław Owoc (lat 46) brał udział w I wojnie światowej, w 1929 roku został przeniesiony w stan spoczynku, był prezesem powiatowych struktur Stronnictwa Narodowego w Brzozowie.

Unieszkodliwić majora

Cztery miesiące po zbrodni, w poniedziałek, 18 września 1933 roku rozpoczął się proces morderców w Sądzie Przysięgłych w Sanoku. Na ławie oskarżonych siedzieli: urzędnik Komunalnej Kasy Oszczędności w Brzozowie Roman Jajko (lat 28), komisarz policji państwowej w Brzozowie Bolesław Drewniński (lat 39) i starszy przodownik policji Stefan Stankiewicz (lat 39). Proces relacjonowała ogólnopolska prasa. Z zeznań wynikało, że komisarz Drewniński na początku 1932 roku zlecił Stankiewiczowi inwigilowanie niebezpiecznego działacza endeckiego Owoca. Według wyjaśnień Drewnińskiego, Owoc nazywał obecny rząd „rządem morderców i bandytów”. W raportach przodownika Stankiewicza na temat działalności majora nie było nic niepokojącego. Komisarz wezwał wówczas podwładnego, skarcił go za złą pracę operacyjną i kazał „unieszkodliwić” Owoca. Stankiewicz o poleceniu przełożonego powiedział Romanowi Jajce. Rozmowa odbywała się przy piwie. Przekonywał, by Jajko „unieszkodliwił” majora. Namawiany wahał się, ale osta-

Były starosta szczuczyński i łomżyński
Bronisław Nazimek inspiratorem zabójstwa?

Zlecona zbrodnia



Władysław Owoc
w ubraniu
z przestrzelinami
po zamachu

tecnie wyraził zgodę. O znalezieniu wykonawcy i planowanej akcji Stankiewicz powiadomił swojego przełożonego komisarza Drewnińskiego. Komisarz upominał, aby „robota była czysta i nikt się o niej nie dowiedział”.

„Zastrzelić psa”

W niedzielę, 14 maja, w Brzozowie odbywał się wiec zwolenników rządu, a we wsiach Dydni i Grabownicy pod Brzozowem wiec z udziałem posła Stanisława Rymara ze Stronnictwa Narodowego. Rymar był posłem dwóch kadencji, przewodniczącym Sejmowej Komisji Budżetowej. Wieczorem proboszcz Brzozowa ks. Kazimierz Dutkiewicz gościł posła oraz notariusza Leona Gwoźdźcia, mjr. Władysława Owoca i aplikanta notarialnego Jana Chudzika. Goście wyszli od księdza o godz. 22.30. Roman Jajko, ukryty za ogrodzeniem domu proboszcza, czekał na majora z dubeltówką, którą kupił za pieniądze otrzymane od Stankiewicza. Celował do Owoca. Zastrzelił Chudzika, a Owoca ranił. Po morderstwie broń ukrył w polu między łanami zbóż i biegł drogą. Zauważył go kierowca Kasza.

Po akcji Jajko poszedł do domu Stankiewicza. Źle się czuł i wówczas policjant, aby go uspokoić, powiedział: „Nic się nie bój. Niech ci się зда-je, że zastrzeliłeś psa”, relacjonowały proces „Nowiny Codzienne”.

Naciski starosty

Oskarżony Jajko w sądzie zeznał, iż Stankiewicz powiedział mu, że „przyszło tajne pismo z nakazem zabicia, zdrajcy ojczyzny Owoca”. Rozmowa toczyła się w lokalu przy piwie. Gdy Jajko wahał się „sprzątnąć zdrajcę”, Stankiewicz zapewniał go, że nic mu się nie stanie. Powoływał się wówczas na „współdziałanie” ze starostą Bronisławem Nazimkiem i komisarzem Drewnińskim.

Starosta Brzozowa Nazimek (l. 50) pełnił jednocześnie funkcję prezesa Komunalnej Kasy Oszczędności. Nazimek w latach 1920-1923 był starostą szczuczyńskim w Grajewie, a w latach 1923-1926 starostą łomżyńskim. „Bałem się odmówić, bo Stankiewicz twierdził, że to było polecenie starosty Nazimka, który był prezesem tej kasy, gdzie ja pracowałem”, wyjaśniał w sądzie Jajko. Za wykonanie zadania miał otrzymać od prezesa Kasy podwyżkę. Było wyznaczonych kilka terminów morderstwa, bo Jajko nie wypełniał zadania. W maju starosta kazał wprowadzić do budżetu 30 złotych podwyżki dla Jajki. Jednocześnie wyznaczył nowy termin wykonania „zadania”. Miał to być dzień 14 maja. Przy odmowie Jajce groziło wyrzucenie z pracy ze świadectwem, które uniemożliwiałoby znalezienie zatrudnienia w całym kraju. Jajko był przekonany, że jego przełożony naciska i czeka na wykonanie zadania. „Starosta Nazi-

mek i komisarz Drewniński są bardzo zadowoleni. (...) Teraz to już masz stałą posadę na pewno”, powiedział Jajce po morderczym ataku Stankiewicz.

Wyrok

Z powodu obecności w Brzozowie posła Rymara, sprawa zabójstwa nie była wyjaśniana na miejscu, „własnymi siłami”, jak wcześniej planowali Drewniński i Stankiewicz. O wypadku został powiadomiony urząd śledczy we Lwowie. Do Brzozowa przyjechał naczelnik i śledczy ze Lwowa. Roman Jajko został aresztowany 22 maja. Przyznał się do zabójstwa. Do aresztu w Sanoku odwiózł go samochodem starosty komisarz Drewniński.

W procesie o zabójstwo Chudzika i zamach na życie Owoca nie był oskarżony starosta Nazimek. Jednakże proces ujawnił poważne powiązania starosty z zabójstwem. W związku z tym w 1933 roku Nazimek został odwołany ze stanowiska starosty. W środę, 27 września w sądzie w Sanoku „na sali i na wszystkich korytarzach sądowych masy ludzi. Duży tłum oczekuje na wyrok przed budynkiem sądu. (...) Ławy dziennikarskie szczelnie nabite, a poza nimi ogromny tłum, stłoczony do niemożliwości”, opisywały „Nowiny Codzienne”. W kącie korytarza pod silną eskortą na sędziowski wyrok czekali oskarżeni.

Sąd wyrokiem ogłoszonym o godzinie 23.30 skazał komisarza policji Bolesława Drewnińskiego, którego uznał za moralnego sprawcę czynów popełnionych przez Jajkę i Stankiewicza, na 5 lat więzienia. Drewniński zmarł w 1935 roku w więzieniu w Łomży. Stefan Stankiewicz został skazany na dwa i pół roku więzienia, a Roman Jajko na dwa lata więzienia. „Mord brzozowski znalazł swoje zadośćuczynienie w sprawiedliwym wyroku sądu Rzeczypospolitej”, napisała prasa.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00188/17-o-i)

Wykopy, plantowanie,
tel. 602 – 554 – 909

(fak.00162/17-o-i)

KUPIĘ

Zakupię ciągniki C 328, C 330,
Władimirec T 25, MF 235, 255, C
360 Zetor, każdy stan oraz
maszyny rolnicze, prasy, rolki
łańcuchowe Carraro Morra,
Mascar, Praire, Supertino,
Gallighani, tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

LOKALE

Wynajmę lokal 65 m², przy
Al. Legionów 2B,
tel. 509 – 821 – 660

(p-000566-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom w Łomży,
tel. 602 – 766 – 694

(p-000570-o-i)

Sprzedam działkę rekreacyjną 708
m w Balikach nad Pisz. Jest woda,
światło, wysoki fundament z
bloczków pod kątem piwnicy lub
garażu. Kontakt 602 – 655 – 234

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Praca w gospodarstwie rolnym
przy krowach, zapewniam
mieszkanie i wyżywienie,
tel. 604 – 161 – 838

(p.000573-o-i)

Euro-kontakt (nr lic. 12458) za
granicę: inżynierów, pomocni-
ków budowlanych, pracowników
do obsługi przecisku sterowa-
nego; fizycznych; remontowych;
rozbiórki; produkcji; ziemnych;
budowy dróg; rolnych; hodow-
li krów, spawaczy, dekarzy, cie-
śli, monterów klimatyzacji i wen-
tylacji; rusztowań; izolacji prze-
mysłowej; konstrukcji stalowych;
okien; silosów; fasad, piaskarzy,
hydraulików, elektryków, elek-
tromonterów, murarzy, zbroja-
rzy, betoniarzy, brukarzy, lakierni-
ków, stolarzy, regipsiarzy, płytkar-
zy, tynkarzy, malarzy, blacharzy,
szpachlarzy, operatorów kopar-
ki, piekarzy, pokojówek, pomo-
cy kuchennej, kombajnistów,
ogrodników, do sprzątania; zbioru
pieczarek; owoców. Mile wi-
dziany j. obcy i własny samo-
chód. marketing@euro-kontakt.eu
530 456 977

(proforma.3/VII/207-o-i)

Firma zatrudni pracowników
ogólnobudowlanych,
tel. 503 – 069 – 302

(p-000568-o-i)

Samotnego, kat. B do prac
administracyjnych, remontowych,
na dojazdowe pobyty ew. stałe
zakwaterowanie, pensjonat k/
Płońska i wyjazdy do W-wy,
tel. 512 – 891 – 941

(fak/sms)

ROLNICTWO

Sprzedam 2 ha we wsi Skarżyn
Stary, d. asfaltowa, media,
rolna/ budowlana, łąka (70%),
uprawa, drzewa i woda, tel.
603 652 369

(fak.00189/2017-o-i)

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone,
tel. 728 – 581 – 064;
511 – 075 – 866

(fak.00208/17-o-i)

RÓŻNE

Tuja szmaragd, 0,70 zł,
tel. 518 – 518 – 835

(p-000562-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam las, tel. 600 – 062 – 532

(p-000480-o-i)

Sprzedam tanio tokarkę
i frezarkę do metalu,
tel. 799 – 798 – 801

(p-000572-o-i)

TOWARZYSKIE

Wolny lat 65, zamieszkały
samotnie, własnościowe M4,
Zambrów. Poznam wolną,
przystojną panią bez nałogów do
lat 55 (Rosjanka, Ukrainka też),
pragnącą żyć, kochać, być
kochaną, zamieszkać u mnie.
Cel matrymonialny.
Tel. 661 – 626 – 011

(p-000556-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)

**Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny**



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Ford Focus C-Max, 1,6 TDCi, XII 2005 r., srebrny metalik, 190 000 km, 115 KM, pełna elektryka, cena 11 500 zł, tel. 608 – 576 – 544

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, 60 KM, (1995), nieuszkodzony, hatchback, kolor srebrny, manualna skrzynia biegów, przebieg 270 000 km, cena 2 900 zł do negocjacji, tel. 664 – 036 – 371

(o/b)

Sprzedam BMW E36, 1.8 gaz, (1997), elektryczne lusterka, szyby, domykanie szyb z kluczyka, centralny zamek, ABS, dwie poduszki, klimatyzacja 2-strefowa, cena 3 500 zł, tel. 516 – 514 – 503

(o/b)

Sprzedam Audi B4, (1994), sedan, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, przebieg 250 000 km, 90 KM, centralny zamek na pilota, elektryczny szyberach, ABS, radio, hak, wspomaganie kierownicy, cena 5 300 zł do negocjacji, tel. 500 – 580 – 332

(o/b)

Sprzedam Renault Scenic 2.0 16V, (2000), 138 KM, kolor srebrny, benzyna, nieuszkodzony, minivan, przebieg 191 000 km, ABS, centralny zamek, hak, wspomaganie kierownicy, halogeny, cena 4 400 zł, tel. 536 – 729 – 812

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2000), diesel, sedan, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, 90 KM, stan samochodu bardzo dobry, więcej informacji telefonicznie, cena 3 800 zł, tel. 660 – 678 – 104

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2003), kombi, nieuszkodzony, diesel, przebieg 222 000 km, 101 KM, klimatyzacja, elektryczne szyby, centralny zamek, ABS, wspomaganie kierownicy, drugi właściciel, wszystko sprawne, cena 5 900 zł, tel. 501 – 788 – 007

(o/b)

Sprzedam Nissan Micra, (1995), benzyna, hatchback, nieuszkodzony, kolor biały, przebieg 205 000 km, silnik w idealnym stanie na łańcuchu, w aucie zrobiona blacharka, zabezpieczenia antykorozyjne, możliwa zamiana, cena 2 500 zł, tel. 795 – 744 – 724

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 3, 1.8i gt, (1997), czerwony, wspomaganie, szyberdach, stan dobry, możliwa zamiana, cena 2 350 zł do uzgodnienia, tel. 732 – 777 – 839

(o/b)

Sprzedam Ford Focus 1.6i, (2000), niebieski-błękit, klimatyzacja, 5-drzwi, oznaki korozji, ogólnie stan dobry, zamiana, cena 1 999 zł do uzgodnienia, tel. 732 – 777 – 839

(o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową, 2-osiową z plandeką, wymiary 2x4, Wizna, cena 5 000 zł, tel. 735 – 956 – 898

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1,4 benzyna, w oryginale, stan bardzo dobry, cena 1 800 zł, tel. 537 – 061 – 488

(o/b)

Sprzedam alufelgi 15, Ford Focus, cena 450 zł komplet do uzgodnienia, tel. 601 – 070 – 287

(o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam tarcze hamulcowe do Renault Scenic, nowe, cena 150 zł, tel. 601 – 070 – 287

(o/b)

Sprzedam Mercedes A klasa, 1,4 benzyna, (1998), kolor niebieski, wspomaganie, centralny zamek, elektryczne szyby, ABS, cena 2 900 zł, tel. 663 – 279 – 025

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, 7-osobowe, (2003), 1,8 benzyna, auto zadbane, z Niemiec, bogato wyposażone, pełna elektryka, hak, atermiczna szyba, podgrzewane fotele, spryskiwacze reflektorów, cena 10 600 zł do uzgodnienia, tel. 500 – 276 – 379, e-mail: mika1901@poczta.onet.pl

(o/b)

Sprzedam Polonez 1.6, (1998), kolor bordowy, pierwszy właściciel, blacharka zdrowa, bez korozji, folia na podłodze, cały czas garażowany, w pakiecie z kołami, cena 3 700 zł, tel. 692 – 259 – 814

(o/b)

Sprzedam Peugeot 206, (2007), po wymianie rozrządu i oleju, zawieszenie bez luzów, ubezpieczenie świeżo wykupione, cena 6 800 zł, tel. 888 – 716 – 140

(o/b)

Sprzedam Mercedes 114, do niewielkich poprawek blacharsko lakierniczych, cena 10 500 zł, tel. 692 – 259 – 814

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2008), diesel, 5-drzwi, stan bardzo dobry, użytkowane przez kobietę, bardzo oszczędne w użytkowaniu, dobrze wyposażone, cena 19 000 zł, tel. 516 – 594 – 530

(o/b)

Sprzedam Ford Transit, (2001), średni wysoki, cena 8 500 zł, tel. 509 – 287 – 889

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Partner, (2007), 1,6 HDi, 90 KM, 140 tys. km, sprowadzony, zarejestrowany, opłacony, stan idealny, cena 11 000 zł, tel. 698 – 828 – 535

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna, 1,8 benzyna, (1996), auto ubezpieczone, ważny przegląd, cena 1 500 zł, tel. 698 – 828 – 535

(o/b)

Sprzedam zderzak środkowy oraz prawy do Forda Transita, stan idealny, cena 90 zł, tel. 513 – 555 – 644

(o/b)

Sprzedam BMW E36, 150 KM, 2 500 cm³, kombi, nieuszkodzony, (1996), diesel, przebieg 177 000 km, ważny przegląd i OC, bogate wyposażenie, środek bardzo zadbane, cena 5 900 zł, tel. 505 – 799 – 980

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam okno dachowe 45/55, okazja, cena 40 zł, tel. 663 – 913 – 163

Sprzedam wygradzenia dla krów, ocynkowane, cena 120 zł za sztukę, tel. 607 – 940 – 357

Sprzedam wózek do przewozu paszy treściwej, cena 850 zł za sztukę, tel. 607 – 940 – 357

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 1 650 litrów, cysterna, cena 12 000 zł, tel. (86) 476 – 39 – 07

Sprzedam skrzynię i wszystkie części do Ursusa C 360, cena 1 500 zł, tel. 515 – 014 – 721

Sprzedam beczkowóz, 4 000 litrów, więcej pod numerem telefonu, cena 9 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 273 – 32 – 08

Sprzedam rozsiewacz nawozów, ocynkowany, cena 350 zł, tel. 886 – 330 – 101

Sprzedam beczkowóz Pomot Chojna, 4 000 litrów, (2000), czerwony, cena 8 000 zł, tel. 886 – 330 – 101

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Vikon, stan bardzo dobry, cena 4 300 zł, tel. 503 – 974 – 093

Sprzedam sadzarkę polską, kubelkowa, garażowana, mało używana, cena 1 000 zł, tel. 503 – 974 – 093

Sprzedam siano w belach, 80 sztuk, bardzo dobra jakość, pierwszy pokos 2017 r., cena 65 zł za sztukę, tel. 692 – 388 – 102

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, (1998), na resorach, stan dobry, cena 5 100 zł, tel. 510 – 627 – 288

Sprzedam ciągnik C 355, (1974), w oryginale, pierwszy właściciel, ogumienie 90%, cena 11 000 zł, tel. 510 – 627 – 288

Sprzedam trzy wysokocielne jałówki, okolice Czyżewa, cena 13 500 zł całość, tel. 794 – 384 – 822

Sprzedam dojkarkę, nowa, nieużywana, 2-konwiowa, cena 3 500 zł, tel. 727 – 711 – 904

Sprzedam kosiarkę dyskową Sip Roto 2150, sprawna, cena 5 600 zł, tel. 512 – 547 – 901

Sprzedam beczkę na wodę, 1 000 litrów, na podwoziu, cena 490 zł, tel. 512 – 547 – 901

Sprzedam sortownik do ziemniaków, stan bardzo dobry, garażowany, cena 8 000 zł, tel. 696 – 642 – 096

Sprzedam ciągnik C 330M, (1988), w oryginale, z kabiną, cena 16 500 zł do uzgodnienia, tel. 663 – 961 – 026

Sprzedam beczkowóz, 6 000 litrów, ocynkowany, hydrauliczny, koła balonowe, stan bardzo dobry, cena 13 500 zł, tel. 607 – 940 – 357

Sprzedam słomę w belach, 15 sztuk, Gmina Rutki-Kossaki, cena 70 zł za sztukę, tel. 662 – 245 – 442

Sprzedam przewracarko-zgrabiarkę 7, cena 700 zł, tel. 690 – 484 – 996 lub (86) 274 – 50 – 70

Sprzedam ciągnik Landini 125, (1986), 6-cylindrowy, kabina, przedni napęd, opony przednie nowe, 4 wyjścia hydrauliczne, stan dobry, zamiana na samochód osobowy lub ciągnik C 330, 360, cena 28 000 zł, tel. 692 – 259 – 814

Sprzedam krowy wysokocielne, wyprzedaż stada, okolice Wysokiego Mazowieckiego, cena 4 500 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 724 – 221 – 822

Sprzedam młynek bijakowy (żarny), (1980), posiadam dwie sztuki, młynek jest cały metalowy, oryginał, cena 170 zł do uzgodnienia, tel. 534 – 138 – 856

Sprzedam schładzalnik mleka, 2 500 litrów, Eurotanks Wedholms, (2006), zbiornik w idealnym stanie, zamknięty typu Tank, myjnia z automatycznym dozowaniem płynów, nowa sprężarka, cena 22 000 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 518 – 869 – 037

Sprzedam ciągnik Zetor k 25, sprawny, komplet zaczepów, opony 70%, kabina, cena 5 500 zł, tel. 888 – 716 – 140

Sprzedam kombajn zbożowy Deutz Farh 1300, kabina sieczkarnia, hydrauliczna rura, heder 5 m, cena 32 000 zł, tel. 692 – 259 – 814

Sprzedam przyczepę wywrotkę Autosan d-45, wywrot na dwie strony, zarejestrowana i ubezpieczona, cena 5 900 zł do uzgodnienia, tel. 504 – 249 – 447

Sprzedam zbiornik na mleko, 800 litrów, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 504 – 249 – 447

Sprzedam dmuchawę do siana, pionowa, stan dobry, cena 850 zł do uzgodnienia, tel. 513 – 234 – 928

Sprzedam pług obrotowy Rabeverk, 2-skiobowy, cena 1 800 zł, tel. 607 – 940 – 357

Sprzedam baniak do mleka firmy Euromilk, okrągły stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, cena 5 500 zł, tel. 506 – 582 – 550

Sprzedam owijkę belującą firmy Metal Fach, stan bardzo dobry, (2005), cena 21 000 zł, tel. 607 – 709 – 232, e-mail: mmmilosek@mail.com

Sprzedam rozrzutnik obornika, jednoosiowy, Czarna Białostocka, sprawny, cena 2 000 zł do uzgodnienia, tel. 500 – 276 – 420

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, stan bardzo dobry, garażowana, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 513 – 234 – 928

Sprzedam przyczepę do przewozu dwóch koni, cena 4 500 zł, tel. 607 – 940 – 357

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXIPLUS

196-26
800 17 17 18



PREFBET

ŚNIAĐOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

JUBILEUSZOWA PROMOCJA

**Najlepsze elementy
na fundament i ściany**



6,46 zł

TERMOBLOCZEK TR
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo



7,25 zł

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

Przy zakupie
25 palet
1 paleta za
1,18 zł

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**



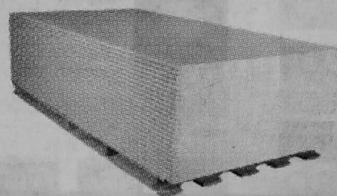
Teraz tylko
1509 zł
Cena brutto



Teraz tylko
15,80 zł
worek
Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

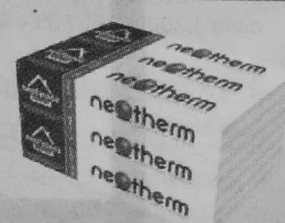
Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg;



Teraz tylko
15,99 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120

**PLYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



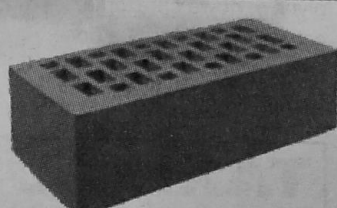
Teraz tylko
44,95 zł/op.
Cena brutto

**PLYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



Teraz tylko
59,85 zł/rolka
Cena brutto

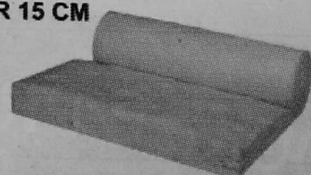
**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGLA
ROBEN
NFN16**

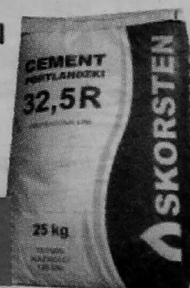
Teraz tylko
1,59 zł/szt
Cena brutto

**WELNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



Teraz tylko
13,29 zł/m²
Cena brutto

**Cement II
SKORSTEN**



Teraz tylko
385 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl



NEXTO.PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE

R

Wz
ży 5 l
placą
wyjści
terwe
i uciel
ce zos
cję. Jes
20 lat.
areszc
kradzi
ważny
przed

Litw

103
cedese
za - C
Litwy.
karnyr
ści 400

Prze
obligat
jazdy v
jący na
przekr
50 km/
cił wię

Ma

11

z przeni
rej piw
tu ostr
rzyli ce
piwnic
i zamas
i kostk
czeń c

Pol
nych p
i AGD
ny inte
Rzeczy
dzibą w
sprzeda
dane z
rzystan
wa zacz
ca od z
sklepu z
li konta
jąc wyw
wartych
pod ad
Poniew
daży in
o wszys
Klienta

www.ko

Rozbójnik z Łomży

Wziął z półki sklepu w Łomży 5 butelek z alkoholem i nie płacąc za nie, ruszył w kierunku wyjścia. Po drodze odepchnął interweniującą pracownicę sklepu i uciekł. Nie na długo, bo wkrótce został zatrzymany przez policję. Jest mieszkańcem miasta, ma 20 lat. Noc spędził w policyjnym areszcie, a rano usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. To poważny zarzut, za który odpowie przed sądem.

Litwin niczym Kubica!

103 km na godzinę pędził mercedesem przez Guty (trasa Łomża – Grajewo) obywatel (28 lat) Litwy. Został ukarany mandatem karnym gotówkowym w wysokości 400 złotych.

Przepisy stanowią, że policja obligatoryjnie zatrzymuje prawo jazdy w przypadku, kiedy kierujący na obszarze zabudowanym przekroczy prędkość o ponad 50 km/godz. Litwin „od ręki” stracił więc prawo jazdy.

Magazyn w piwnicy

11 000 paczek papierosów z przemytu magazynował w starej piwniczce mieszkaniec powiatu ostrowskiego, którego namierzili celnicy z Łomży. Wejście do piwnicy prowadziło przez ogród i zamaskowane było kamieniami i kostką brukową. Według wyliczeń celników, gdyby nielegal-

Nie daj się naciągnąć!

Dzięki informacji wójta gminy Nowe Piekuty Marka Kaczyńskiego, możemy ostrzec, że Krajowy Rejestr Działalności Gospodarczych znów próbuje naciągać instytucje i firmy na 300 zł opłaty. Znów, gdyż pod nazwą Centralny Rejestr Działalności Gospodarczych i Firm, a jeszcze wcześniej Centralna Ewidencja Działalności Gospodarczych i Firm, działa już parę lat. Pismo można od razu wrzucić do kosza, gdyż wszelkie urzędowe wpisy są bezpłatne. Ale warto przed wyrzuceniem je obejrzeć i przeczytać, ponieważ podobną „technologię” wyłudzenia pieniędzy stosują także inni oszuści. Jaką? Taką, że gdyby prowadzący Krajowy Rejestr Działalności był na tyle bezczelny, redakcja za użycie słowa „oszuści” mogłaby zgodnie z prawem odpowiadać przed sądem za naruszenie dóbr osobistych! Problem polega bowiem na tym, że Rejestr w gruncie rzeczy nie łamie prawa, czyli jest legalny! Opłata gwarantuje bowiem, że podmiot, który ją uiszczył znajdzie się na stronie internetowej Krajowego Rejestru Działalności Gospodarczych, a brak opłaty „spowoduje brak wpisu”. To

ny towar trafił na czarny rynek, Skarb Państwa poniósłby straty w wysokości ok. 250 tys. złotych

KRAJOWY REJESTR DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZYCH
ul. Złota 61
00-819 Warszawa

Numer KRS

Numer REGON

21-05-17/M-782R/2016/59

Warszawa, dnia 10.07.2017.

W związku z aktualnym regulaminem KR DG (§11 wew. utworzonym w dniu 07.03.17r.) ogłoszenie wpisu do Krajowego Rejestru Działalności Gospodarczych wymaga uregulowania fakultatywnej opłaty rejestracyjnej w wysokości 300 zł (słownie: trzysta złotych) w terminie do 17.07.17. Niedokonanie płatności spowoduje brak wpisu do Krajowego Rejestru Działalności Gospodarczych.

W styczniu 2002 dokonano wpisu działalności gospodarczej do www.ems.ms.gov.pl - KRAJOWEGO REJESTRU DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZYCH. Na podstawie art.2 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. (Dz. U. Nr 47, poz. 278, z późn. zm.) został utworzony Krajowy Rejestr Działalności Gospodarczych. Niniejsze pismo zostało sporządzone zgodnie z art.66§1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kc (Dz. U. 2014 poz. 121 z późn. zm.), kontakt do Nas kontakt@krdg.com.pl. Rejestr jest bieżąco aktualizowanym zbiorem informacji o podmiotach gospodarczych, prowadzonym w systemie informatycznym w postaci centralnej bazy danych.

Prosimy o terminowe dokonywanie wpłat w terminie do 17.07.17. Niedokonanie terminowej płatności spowoduje zmiany opisane w regulaminie KR DG (§16 wew. z dnia 07.03.17r.).

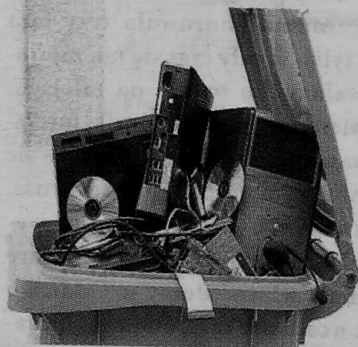
Pismo Krajowego Rejestru (drukujemy fragment), które otrzymaliśmy od wójta gminy Nowe Piekuty na pewno trafiło do wielu innych w naszym regionie. Nie dajcie się oszukać!

wszystko. Tyle, że język pisma, opatrzonego paragrafami, przypomina pismo urzędowe. I tu jest haczyk, ponieważ wiele podmiotów nie analizuje uważnie treści, ale daje się zwieść formie i opłaca „fakultatywną opłatę rejestracyjną”. To, między innymi „sformułowanie” użyte jest po to, by twórca (twórcy) Rejestru mógł

bronić się przed zarzutem oszustwa lub wyłudzenia. Można by mu je postawić w zasadzie tylko wówczas, gdyby był tak leniwy, że po wzięciu pieniędzy nie wkleiłby nazwy instytucji lub firmy na swej stronie internetowej. Niezależnie od tego, po otrzymaniu takiego pisma, najlepiej powiadomić o tym policję.

Wirtualny sprzęt oszustów

Policja poszukuje oszukanych przy zakupie sprzętu RTV i AGD za pośrednictwem strony internetowej www.incomp.pl. Rzeczywisty sklep Incomp z siedzibą w Rzeszowie nie prowadzi sprzedaży internetowej, a jego dane zostały nielegalnie wykorzystane przez oszustów. Sprawa zaczęła się w połowie czerwca od zawiadomienia właścicielki sklepu z Rzeszowa, z którą zaczęli kontaktować się klienci, żądając wywiązania się z umów zawartych w sklepie internetowym pod adresem www.incomp.pl. Ponieważ nie prowadziła sprzedaży internetowej, powiadomiła o wszystkim rzeszowską policję. Klientami oszustów byli miesz-



kańcy z całego kraju. Dlatego policja prosi wszystkich, którzy kupowali cokolwiek przez stronę www.incomp.pl i zostali oszukani o zgłoszenie tego w najbliższej miejscowości zamieszkania jednostce policji z potwierdzeniem dokonania przelewu i wydrukiem prowadzonej korespondencji.

z tytułu niezapłaconych należności celno-podatkowych.

87 mandatów

W dwa dni policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej w Łomży skontrolowali w mieście i powiecie ponad 140 pojazdów i kierowców. W 83 przypadkach kontrola wykazała przekroczenie prędkości, a w 4 jazdę bez zapiętych pasów.

Śpioch z kierownicą

Kierowca samochodu dostawczego, który jechał w kierunku Ostrowi Mazowieckiej najprawdopodobniej zasnął za kierownicą i w Śniadowie zjechał na drugą stronę jezdni, co spowodowało, że jednym z samochodów jadących z przeciwną zderzył się lusterkami, a drugi zepchnął do rowu, wynika ze wstępnych ustaleń policji. Jedna osoba trafiła do szpitala w Łomży.

Wideo z napadu na bank

Policja udostępniła na swojej stronie internetowej (www.podlaska.policja.gov.pl) wideo z głośnego napadu na bank w Białymstoku i apeluje o pomoc w identyfikacji sprawcy. Do napadu doszło 29 czerwca. O godzinie 9.30 do agencji Banku PKO BP przy ul. Zwierzynieckiej w Białymstoku wszedł zamaskowany, ubrany na białą mężczyznę. Na wideo widać, jak przedmiotem przypominającym broń palną grozi pracownicy banku. Następnie przeszukuje szuflady i szafki, zabiera pieniądze i wychodzi. Z policyjnych ustaleń wynika, że napastnik był jeden. Mimo zarządzanej obławy w całym mieście, nie udało się go schwycić. Bandyta ukradł około 8 000 zł. Policjanci proszą wszystkich, którzy mogą udzielić jakichkolwiek informacji na temat napadu o kontakt, tel. 997 lub 112.

Poradnia psychologa

„Zła twarz” nad dzieckiem

Mamy 6 miesięczne dziecko. Wzięliśmy zakupkę, śliniaczek, picie itp. i poszliśmy na spacer. Po drodze zostawiłam na chwilę męża samego z małym i poszłam do sklepu, a jak wyszłam zobaczyłam, że mąż szarpie synkiem na wszystkie strony i ma taką złą twarz. Gdy mnie zauważył, powiedział: „Czemu ciągle płacz”, a potem zamknął oczy i stał nieruchomo ze ściągniętymi ustami, jakby próbował nie wybuchnąć albo znieść jakiś ból. Przestraszyłam się, nie mogę o tym przestać myśleć, boję się...

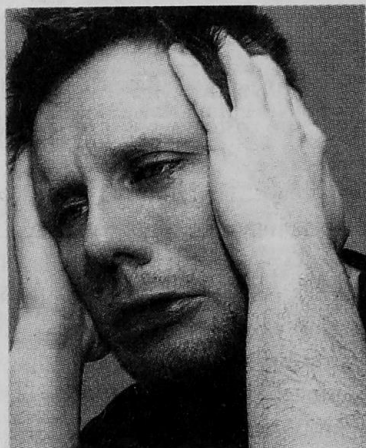
Ilona

Większość rodziców w pierwszym roku życia dziecka przeżywa olbrzymie obciążenie. Często jest to dla nich szok, że tak bardzo maluszek przebudowuje ich życie. O tym trzeba rozmawiać, bo właśnie rozmowa jest jednym z najlepszych sposobów poradzenia sobie ze stresem. Nie ma co udawać, że wszystko jest jak z obrazka. Pogadajcie o tym. Przestraszyła się Pani tego, co Pani zobaczyła, a raczej własnej interpretacji zachowania męża. Nie ma się czego bać. Z praktyki w gabinecie psy-

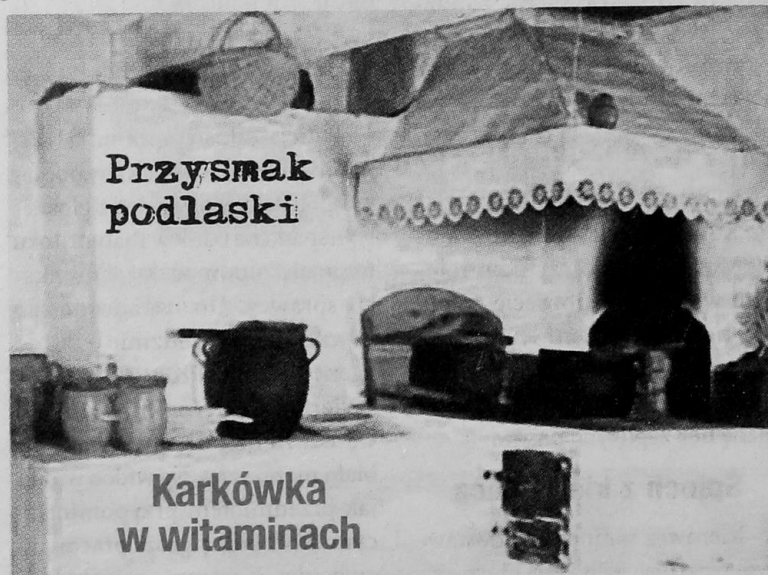
chologicznym mogę Pani powiedzieć, że bardzo wielu młodych ojców ma takie myśli „nie dam rady”, „przerasta mnie to”, itp. A jednak ostatecznie dają radę i potem są z tego dumni. Gdyby mąż mógł trochę „przewietrzyć” swoje uczucia, porozmawiać o nich, zrobiłoby mu się lepiej. Niech Pani tę rozmowę rozpocznie. Proszę powiedzieć mężowi to, co Pani do mnie napisała.

Warto też, by porozmawiał ze swoim ojcem albo z teściem lub przyjaciółmi, którzy mają dzieci. To też mu pomoże.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog



Przysmak podlaski



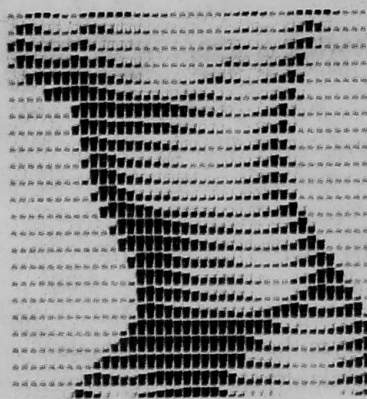
Karkówka w witaminach

Składniki:

- 70 dag karkówki bez kości
- 3 cebule
- 30 dag pieczarek
- 1 papryka zielona, 1 czerwona, 1 żółta
- słoik ketchupu łagodnego lub pikantnego (co kto lubi)
- sól, pieprz

Karkówkę myjemy i kroimy na

cienkie plastry. Plastry układamy w brytfance. Cebulę kroimy w paski i wrzucamy na plastry karkówki. Pieczarki kroimy w kostkę lub plasterki i wrzucamy na cebulę. Papryki kroimy w paseczki i wrzucamy na pieczarki. Całość zalewamy ketchupem. Przykrywamy brytfankę i dusimy ok. godzinę w temperaturze 200 stopni.



Pytanie intymne

Czy to normalne, że mogłabym całą zimę (no, może prawie całą) przeżyć bez seksu, a w wakacje ochotę na seks mam bardzo często. Pojawia się nie tylko wieczorem, ale na plaży, w dyskotece, na deptaku.

Agnieszka

Słońce budzi temperament, zwiększa się produkcja hormonów,

dzięki którym odczuwamy pozytywny nastrój, chęć i ochotę do życia, a tym samym na seks. Seks lubi swobodę, luz, spontaniczność. A takie właśnie są wakacje, takie jest lato. Jesteśmy bardziej otwarci i ciekawi przygód. Rodzi się głód nowości. Naszym zachowaniom sprzyja aura. Na plaży, na deptaku, ale też na ulicy, czy w sklepie prezentujemy się w skąpej odzieży. Odkrytą nagością budzimy pożądanie innych, to się czuje i latem częściej odbieramy erotyczne sygnały. Poza tym, sami też zwracamy uwagę na piękne ciała. W czasie urlopu nie mamy stresu związanego z pracą. Mamy za to okazje na nowe znajomości. I to wszystko jest normalne. Przecież człowiek widzi, czuje, doznaje, nie jest automatem. Dlatego też latem wzrasta apatyt na seks, a z nim rodzi się wiele miłosnych zdarzeń...

Lekarz domowy

Jakie są objawy zatrucia dopalaczami i jak reagować?

Marek

Najczęściej nie są znane substancje toksyczne, które zawierają dopalacze i trudno przewidzieć reakcję organizmu na te środki. Objawami mogą być nadmierna potliwość, bóle głowy, nudności i wymioty, bóle w klatce piersiowej, zaburzenia rytmu serca, stany lękowe, bezsenność, problemy z koncentracją, omamy słuchowe i wzrokowe, śpiączka lub agresja. Poważniejszymi, zagrażającymi życiu, są udar mózgu, zawał ser-

ca, niewydolność nerek i wątroby, próby samobójcze.

Przy pierwszych objawach po zażyciu dopalaczy należy pić dużo wody mineralnej (z moczem i potem będą usuwane z organizmu toksyny), nie zażywać żadnych leków, bo mogą wchodzić w reakcje chemiczne z substancjami z dopalaczy i jeszcze pogorszyć sytuację. Trzeba natychmiast skontaktować się z lekarzem, zachować i pokazać lekarzowi opakowanie od dopalaczy, tam może być wypisany skład, a wówczas łatwiej będzie podjąć skuteczne leczenie.

Pod paragrafem

Mama chorowała trzy lata i tylko ja cały czas się nią zajmowałam, bo byłam na miejscu. Mama zmarła i zostawiła mieszkanie własnościowe. Teraz ja się nim zajmuję, płacę za nie czynsz, czasami uda mi się komuś wynająć. Mam dwie siostry, które mają własne domy w Gdańsku i wcale nie interesują się kawalerką po mamie. Czy bez zgody siostr mogę sprzedać mieszkanie po mamie?

Lucyna

Najpierw konieczne jest sądowe postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku. Sąd stwierdzi, kto dziedziczy po zmarłej majątek, a w tym także mieszkanie. Jeśli mama testamentem przekazała

mieszkanie jednej z córek, to ona będzie mogła z nim zrobić, co zechce, czyli także sprzedać bez wiedzy i zgody pozostałych sióstr. O ile siostry nie wystąpią o przyznanie tzw. zachowku. Jeśli nie ma testamentu, prawo do mieszkania po zmarłej mają wszystkie dzieci. W takim przypadku nie można sprzedać mieszkania bez zgody sióstr. Muszą zgodzić się także na cenę sprzedaży. Jeśli nie będzie zgody co do wyceny, należy powołać rzeczoznawcę. Kwotę uzyskaną ze sprzedaży trzeba będzie podzielić na trzy (tyle córek miała mama, po której dziedziczą). Sąd może uwzględnić przy podziale poniesione, udokumentowane przez Panią nakłady na mieszkanie do chwili podziału spadku.

psycnoza.bawa

Co

Pre

Podpis
ze - ozn
ność sie
Podpis n
le - ozna
niedostęp
zywaniu
zgowsko
Podpis p
teryzuje l
stroniacz
wiązuja
zamiast d
Podpis p
charakter
jacielsko
się swoim
chylenie
o impulsy
bie z codz
Podpis p
wiednie k
rakteryzu
nalne, po
spontanic
Podpis,

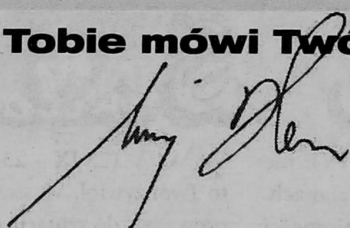
ZEZEM

Co za ra
ła brytyjsk
William i
wrotnie. W

raz pierws
czyć „na ży
stokratów.
wód ma ty
księżniczk
z prostej ro
nerów. Prz
jednak ary
i charakter
urodzonych
Wizyta
ła się z ent
ciem społec
i wsi. Wida
cy kochają
jest tylko k
dzenie jej
mowa przy
może w jed
stosowną,

www.konta

Co o Tobie mówi Twój podpis?



Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Podpis czytelny, a litery są duże – oznacza otwartość i pewność siebie.

Podpis nieczytelny, a litery są małe – oznacza nieufność, skrytość, niedostępność, trudność w nawiązywaniu kontaktów, a także drobiazgowość i niską samoocenę.

Podpis pochylony w lewo – charakteryzuje ludzi zamkniętych w sobie, stroniących od towarzystwa, przywiązujących uwagę do przeszłości zamiast do teraźniejszości.

Podpis pochylony w prawo – charakteryzuje otwartość, przyjaźliwość, chętnie dzielących się swoimi emocjami. Mocne pochYLENIE może świadczyć jednak o impulsywności, nieradzeniu sobie z codziennymi problemami.

Podpis prosty, a litery mają odpowiednie kształty i wielkość – charakteryzuje osoby pewne, racjonalne, pogodne, wesołe, ale mało spontaniczne i czasami naiwne.

Podpis, w którym litery są

z ostrymi kantami, zamazyste – charakteryzuje osoby ze skłonnością do agresji.

Podpis, w którym odstępy między literami są bardzo wyraźne – świadczy o ogólnym roztargnieniu, braku celu w życiu, poszukiwaniu własnego „ja”.

Podpis, w którym wielkie litery są dużo większe, niż pozostałe – cechuje osoby, które mają skłonności przywódcze oraz wysokie mniemanie o sobie, lubią być chwalone i źle znoszą krytykę.

Podpis zakończony kropką – oznacza pewność swojej decyzji, silne przekonanie do własnych racji i poglądów.

Sposób, w jaki się ktoś podpisuje, może zależeć od chwilowych emocji lub sytuacji życiowej w jakiej znajduje się podpisujący. Podpis zmienia się z wiekiem, doświadczeniem życiowym, stanem emocjonalnym, a także stanem zdrowia.



– Wiesz, że Jarosław Kaczyński został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO?

– Z jakiego powodu?

– Za doskonale zachowane poglądy z końca XIX wieku i zdecydowane wprowadzanie ich w życie.

– Grupa Polaków, wracających z Egiptu, nie została wpuszczona do kraju.

– Dlaczego?

– Tak się opalili, że byli za mało biali.

– Ilu mężczyzn potrzeba do wymiany żarówki?

– Żadnego. Będą siedzieć i pić, aż się zrobi jasno.

– Ile kobiet potrzeba, żeby zmienić żarówkę?

– Żadnej, będą siedziały po ciemku i narzekały na facetów.

Nad Pisą siedzi stary Kurp. Przechodzący turyści pozdrawiają go i pytają:

– Co tu robicie?

– Łowię pstrągi.

– Przecież nie macie wędk.

– Pstrągi łowi się na lusterko.

– W jaki sposób?

– To moja tajemnica. Ale jeśli

dostanę flaszkę, to wam zdradzę.

Turyści poszperali w plecakach, wyciągnęli butelkę wódki i podali Kurpowi. Schował ją za pazuchę i tłumaczy:

– Wkładam lusterko do wody, a kiedy pstrąg podpływa i zaczyna się przegłądać, ja go kamieniem i już jest mój...

– Ciekawe... A ile już tych pstrągów złowiliście?

– Jeszcze ani jednego, ale mam już pięć flaszek...

– Jest tak upalnie, że w pracy wręcz trudno wytrzymać, ale szef dba o mój komfort. Rzuca mi chłodne spojrzenia.

– Ktoś u was wczoraj strasznie głośno przeklinał – mówi sąsiad do sąsiadki.

– Przepraszam bardzo, ale wybieraliśmy się do kościoła i stary nie mógł znaleźć książeczki do nabożeństwa...

Mąż marynarz wysłał telegram do żony, że wraca do portu i będzie za trzy dni na lotnisku. Przylatuje po trzech dniach, wychodzi z samolotu, patrzy, a żony nie ma. Myśli: „A to ku...a! Ale może nie? Może czeka przed lotniskiem?”. Wychodzi przed lotnisko, patrzy, a żony nie ma. „A to ku...a! Ale może nie? Może czeka na mnie w domu?”. Wsiada w taksówkę, jedzie do domu wchodzi, patrzy, w domu bałagan, wszystko porozwalane. „A to ku...a! Ale może nie? Może czeka na mnie w łóżku na górze?”. Wchodzi do sypialni, a tam jego żona w łóżku z dwoma facetami. Oniemiały patrzy na to wszystko i myśli: „A to ku...a! A może nie? Może telegram nie doszedł?”.

ZEZEM

Dyskretny urok arystokracji

Co za radość! Polskę odwiedziła brytyjska para książęca, książę William i księżna Kate lub odwrotnie. Większość rodaków po raz pierwszy miała okazję zobaczyć „na żywo” prawdziwych arystokratów. Wprawdzie taki rodowód ma tylko książę William, bo księżniczka Kate pochodzi z ludu, z prostej rodziny zwykłych milionerów. Przy księciu nabrała już jednak arystokratycznej ogłady i charakterystycznych, dla dobrze urodzonych, rysów twarzy.

Wizyta pary książęcej spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem społeczności naszych miast i wsi. Widać jak na dłoni, że Polacy kochają monarchię. Myślę, że jest tylko kwestią czasu wprowadzenia jej u nas. Większość sejmowa przy okazji zmiany ustroju, może w jedną noc przegłosować stosowną, zgodną z wolą ludu,

ustawę. Zwiększy to prestiż i majestat władzy.

Niekwestionowanego kandydata do tronu już mamy. O ileż dostojniej wyglądałaby Jego Wysokość, stojąc przy kolejnej miesięcznicy na drabince w złotej koronie na głowie, z berłem w ręku i mieczem Szczerbcem u, inkrurowanego diamentami, pasa.

Niewielki kłopot może być z królową. Ale, gdy już będziemy mieć króla, na pewno znajdzie się wiele chętnych kandydatek na Jego małżonkę i powicia monarsze co najmniej kilkorga królewiatek, by zachowanie ciągłości rodu nie było zagrożone.

Miejmy nadzieję, że nie okaże się potem, iż król jest nagi, bo taka nieobyczajność wywołałaby ogromne zgorszenie całego społeczeństwa.

WIESŁAW WENDERLICH



Tu warto być

Grajewo

„Życie codzienne w PRL”, Grajewska Izba Historyczna (ul. Elcka 30, tel. 86 272 20 04), sobota, 22 lipca, godz. 11.00.

Otwarcie wystawy, pokazującej przedmioty, zdjęcia, dokumenty obrazujące codzienność w minionym ustroju.

Łomża

Tydzień z kulturą, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Sobota, 22 lipca, godz. 18.00 – koncert „Pozytywna nuta” zespołu Złodzieje Oklasków, warszawskiego trio, występującego od 1989 r.; Stary Rynek przy Galerii Pod Arkadami.

■ Niedziela, 23 lipca, godz. 17.00 – „Zagranie na nowo” pochodzących z Łomży muzyków, wokalisty i instrumentalisty Łukasza Lipskiego oraz skrzypka i saksofonisty Mateusza Kurkowskiego; Stary Rynek przy Galerii Pod Arkadami.

■ Bez Ani, ani ani, środa, 26 lipca – Obchody Światowego Dnia Anek z plenerem malarskim na Rynku (godz. 15.00), wernisażem „anielskim” Anny Filipkowskiej (godz. 16.00), konkursem na najbardziej odlotowy kapelusz (godz. 18.00), koncertem Fukasanki z wokalem Anny Kaptór (godz. 19.00), spektaklem Grupy Teatralnej „Gesty” w reż. Anny Starachowskiej (godz. 21.30), możliwością oddania krwi w stacji krwiodawstwa, którą kieruje Anna Ogrodnik (godz. 8.00 – 14.00); Stary Rynek.

Zambrów

Zabawa nad Zalewem, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99), niedziela, 23 lipca, godz. 18.00.

W cyklu „Koncertowe lato,” nad Zalewem wystąpią DJ Czarek i Zespół Inni.

Repertuar kin:

Kino GCK w Grajewie: 22 i 23 lipca – „Gru, Dru i Minionki”, godz. 15.00 i 17.00 oraz „Transformers: Ostatni Rycerz”, godz. 19.00. Kino MOK w Zambrowie: 21 – 27 lipca – „Gru, Dru i Minionki”, godz. 15.00 i 17.00; 21 – 25 lipca – „Transformers: Ostatni Rycerz”, godz. 19.00; 26 i 27 lipca – „Król Artur: Legenda miecza”, godz. 19.00.

W Łomżyńskim koncerty odbędą się w Łomży, Grajewie, Ciechanowcu, Zambrowie, Szczuczynie, Szepietowie, Rajgrodzie i Wąsosz

X Podlaska Oktawa Kultur

Jubileuszowa Podlaska Oktawa Kultur rozpocznie się w środę, 26 lipca i potrwa do niedzieli, 30 lipca. Na głównej scenie na białostockim Rynku Kościuszki i w 24 miejscowościach naszego województwa wystąpi 28 zespołów z 11 państw: Włoch, Cypru, Rumunii, Chorwacji, Rosji, Białorusi, Słowacji, Węgier, Turcji, Adygei i Polski.

– Dziesięć lat temu zaczęliśmy Oktawę z kilkoma sympatycznymi ludźmi i z zespołami, które się głównie kojarzyły z mniejszościami narodowymi naszego regionu – mówi pomysłodawca i dyrektor artystyczny festiwalu Andrzej Dyrdał.

Koncerty X Podlaskiej Oktawy Kultur w Łomżyńskim:

• Łomża: piątek, 28 lipca, Stary Rynek, godz. 19.00 – Agnieszka Żemek-Pawczyńska oraz Dnipro

(Ukraina).

• Grajewo: piątek, 28 lipca, Grajewske Centrum Kultury, godz. 18.00 – Volnista (Rosja) i Regimantas Silinskas (Litwa).

• Ciechanowiec: piątek, 28 lipca, Muzeum Rolnictwa, godz. 18.00 – Mdzlevari (Gruzja).

• Zambrów: piątek, 28 lipca, MOK, godz. 18.00 – Klek (Chorwacja).

• Szczuczyn: sobota, 29 lipca, scena przy ul. Kościelnej, godz. 18.00 – Gościniec (Białoruś) i Chudesiya (Bułgaria).

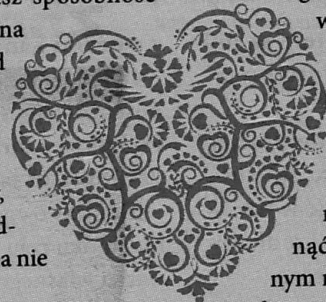
• Szepietowo: niedziela, 30 lipca, GOK, godz. 18.00 – Kazaczata (Adygeja), Prolisok (Ukraina).

• Rajgród: niedziela, 30 lipca, amfiteatr, godz. 15.00 – Žilvitis (Litwa).

• Wąsosz: niedziela, 30 lipca, sala Szkoły Podstawowej, godz. 15.00 – Lovzar (Polska, Czeczenia).

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): nie zamykaj się w czterech ścianach, wyjdź do ludzi. Nowe znajomości otworzą przed Tobą zupełnie nowe horyzonty. Masz sposobność spotkać przyjaźń, na którą czekasz od zawsze. Choćby wszyscy starali się odwieść Cię od Twoich planów, słuchaj głosu rozsądku i swojej intuicji, a nie zawiedziesz się.



BYK (20 IV – 21 V): dobra pora dla spraw rodzinnych i przyjacielskich. Spędzaj jak najwięcej czasu z tymi, których lubisz, a przekonasz się, że ma to na Ciebie zbawienny wpływ. Szukaj ludzi pogodnych i wesołych. Pamiętaj, iż sukcesy odnosisz wtedy, kiedy działasz szybko i gdy dokładnie wiesz, co robić.

BLIŹNIĘTA (22 V – 22 VI): brak cierpliwości i pożądanie wszystkiego naraz wielokroć psuło Ci humor i nie pozwalało cieszyć się z efektu własnej pracy. Nie trzymaj kilku srok za ogon. Wykaż się dyplomacją. Jeśli nie przegapisz sygnałów od kogoś, na kim Ci zależy, ale wydawał się nieosiągalny, będzie to dla Ciebie piękny okres.

RAK (23 VI – 22 VII): czas na zmiany. Może to wymagać wyboru celów i przyjęcia konkretnych rozwiązań. Jeśli dopadały Cię ponure myśli, zastanów się, co jest dla Ciebie najistotniejsze w relacji z innymi. Czy naprawdę wszyscy zasługują na nieufność?

LEW (23 VII – 22 VIII): opanuj niecierpliwość i brak konsekwencji. Postaraj się dążyć do wybranego celu z takim samym zapalem, z jakim był przez Ciebie podjęty. Nadchodzi wsparcie losu, ale też czas solidnej pracy. Najważniejsze, że trud przyniesie efekty.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Twoje emocje zostaną rozbudzone, sporo będzie się działo. Czyli tak, jak lubisz. Nie pogub się w domysłach i marzeniach. Gdy zauważysz, że za bardzo bujasz w obłokach, spróbuj skierować myśli bliżej ziemi. Nie rozmięniaj się przy tym na drobne.

WAGA (23 IX – 23 X): zmiany to Twój żywioł. Musisz jednak doprowadzić do sytuacji, kiedy i serce i głowa będą chciały mniej więcej tego samego. Dotąd bywało, że chciały wiele jednocześnie, przy czym niektóre wzajemnie się wykluczały. Teraz może być tak samo. Sporo sił może pochłoniąć walka z wewnętrznym rozdarciem. Poradzisz sobie.

SKORPION (24 X – 21 XI): sytuacja lub zdarzenia zmuszą Cię do głębszego niż zwykle zastanowienia się nad błędami, jakie zdarza Ci się popełniać i nad celami, do których zmierzasz. Nie można ciągle się krygować i oczekiwać, że wszyscy powinni je odgadywać i spełniać Twoje pragnienia bez kiwnięcia palcem z Twojej strony.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): obudzą się w Tobie pozytywne wiibracje, apetyt na życie, potrzeba mocnych wrażeń. Wszystko to w zasięgu ręki, jeśli nie pozwolisz ich stłumić lękiem przed ocenami otoczenia.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): konieczność podjęcia odkładanych na później decyzji. Nie rozważaj w nieskończoność tego, co Cię gnębi. Zdać się na własną intuicję. Gdy tylko się otworzysz, raptem wszystko wyda Ci się możliwe.

WODNIK (21 I – 20 II): może pojawić się obok Ciebie ktoś, kto przysporzy Ci wiele radości. Korzystaj z pomyślnych chwil. Zwłaszcza że rozciągają się nie tylko na sprawy osobiste. Od Ciebie zależy, czy błysnie Twój urok, czy nie. Jeśli nie, zmarnujesz wiele możliwości.

RYBY (21 II – 20 III): nabierz trochę dystansu do siebie, a przede wszystkim uwierz w siebie i w swoje racje. Fortuna nie zaspokoi natychmiast Twoich pragnień, ale dzięki większej pewności siebie, gdy spostrzeżesz, iż coś wymyka Ci się z rąk, nie będziesz biernie czekał na rozwój sytuacji. To nic, że dawna próba „wzlotu” się nie powiodła. Teraz będzie inaczej!

Gwiazdy przy pustych trybunach

Gwiazdy z Reprezentacji Artyistów Polskich, które w niedzielę rozegrały mecz piłkarski z Łomżą, zwyciężyły w rzutach karnych. Trenerem reprezentacji Gwiazd był były reprezentant Polski Piotr Świerczewski. „Łomżę” poprowadził znany łomżyński szkolenowiec Hieronim Łada.

„To przede wszystkim gratka dla kibiców, bo sporo twarzy, które na co dzień oglądamy na ekranach czy czytamy o nich w gazetach zawitało do Łomży”, zanotował w relacji z meczu słowa prezydenta Mariusza Chrzanowskiego jego asystent prasowy. Gratka niewątpliwie była, ale kibiców nie. Mecz rozegrany został, co dokumentują zdjęcia na oficjalnej stronie miasta, praktycznie przy pustych trybunach. Prezydent wyłożył na niego 10 000 zł z kasy miejskiej.

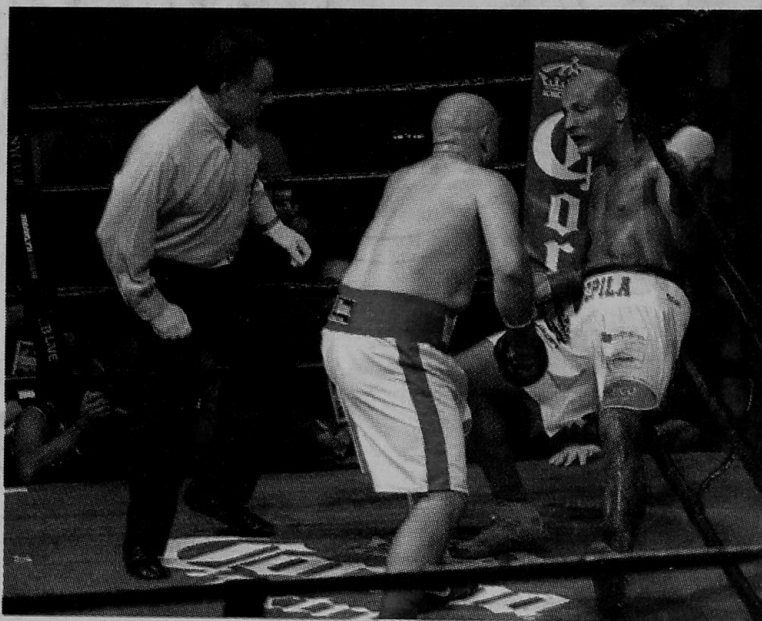
ŁKS poza Pucharem

4-2 przegrał z Bytovią Bytów pucharowy mecz ŁKS i odpadł z dalszych rozgrywek, choć do przerwy prowadził z pierwszoligowcem 1-0, a po 50 minutach 2-0.

Pierwszy ligowy mecz sezonu 2017/2018 łomżyńscy piłkarze zagrają w sobotę, 5 sierpnia, o godz. 16.00 na stadionie przy ul. Zjazd z Olimpią Zambrów.

OGŁOSZENIA

„Niepozorny grubasek z Greenpointu”, jak sam o sobie mówi Adam Kownacki rodem z Konarzyc pod Łomżą, który od 7. roku życia mieszka na Brooklynie Znokautował Szpilkę!



Tydzień temu zapowiadaliśmy ciekawą walkę dwóch Polaków w wadze ciężkiej między Adamem Kownackim, związanym miejscem urodzenia z Łomżą i Arturem Szpilką. Kownacki wygrał w Nowym Jorku już w 4 rundzie przez nokaut techniczny. Przed prawdziwym nokautem, co widać na zdjęciu, uratowała Szpilkę szybka reakcja sędziego, który przerwał spotkanie. Wygrana Kownackiego została odnotowana przez największe amerykańskie portale bokserskie, które zgodnie piszą, że otworzył sobie drzwi do walk z czołówką wagi ciężkiej.

„Powstańczy” bieg

W 73. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego w Grajewie odbędzie się bieg na dystansie 1944 metrów na terenie Klubu Hades (ul. Wojska Polskiego) we wtorek, 1 sierpnia. Start do biegu, godz. 18.00. W tym biegu nikt nie będzie mierzył czasu ani wyłaniał zwycięzców. Liczy się udział i pamięć o tamtych tragicznych wydarzeniach. Po biegu będzie wspólne śpiewanie powstańczych pieśni, pokazy sprzętu wojskowego, konkursy historyczne i posiłek.

Mistrzowie z Grabowa

Złote medale zdobyli Marcin Sokołowski z Kurkowa (gm. Grabowo) i Rafał Biedrzycki z Grabowa w Mistrzostwach Europy Federacji Global Powerlifting Committee w Białej Podlaskiej.

Marcin Sokołowski w wyciskaniu sztangi leżąc w kategorii wagowej do 140 kg zaliczył 190 kg, co dało mu tytuł mistrza Europy.

Rafał Biedrzycki w martwym ciągu zajął pierwsze miejsce w kategorii wiekowej 18-19 lat, uzyskując wynik 230 kg i ustanowił nowy rekord świata. W wyciskaniu sztangi leżąc osiągnął wynik 150 kg w kategorii wagowej do 120 kg i zdobył złoty medal.

Sponsorem zawodników jest gmina Grabowo.

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



foto
gabs
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl



JOGURT MARCHEWKOWO-OWOCOWY

VITA-MINKI



BEZ 
GMO!

